

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228. Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-2 po poł.
Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Towarzysz Lenina stwierdza bankructwo bolszewizmu.

Rosja dzisiejsza jest piekłem dla proletariatu i krainą największego na świecie wyzysku. Miażdżąca krytyka ustroju sowieckiego przez Trockiego.

Polska Agencja Telegraficzna.

Praga, 28 grudnia.

„Narodni Listy“ ogłaszają wywiad swego moskiewskiego korespondenta Kowtowa z Trockim, który zaznacza, że obecny ustrój Rosji sowieckiej jest dyktaturą osób, a nie dyktaturą proletariatu. Rezultat rewolucji wyraża się w zastąpieniu dawnego systemu kapitalistycznego przez nowy kierunek ekonomiczny, który stwarza nową burżuazję zarówno w miastach, jak i na wsi. Po wsiach stwierdzić można wzrost liczby zamożnych chłopów, podczas gdy w miastach kupcy i spekulanci zawładnęli 70 proc. handlu wewnętrznego. Istnieją wszelkie podstawy do twierdzenia, że spekulacja stanowi obecnie główną sprężynę całokształtu życia ekonomicznego w Rosji sowieckiej.

Co się tyczy drugiego ważnego punktu programu rewolucyjnego, tj. wyzwolenia robotników, to można stwierdzić że proletariatu najbardziej odczuwa skutki kryzysu ekonomicznego. Liczba godzin pracy zwiększona do 9 a nawet do 10-11, przyczem w większości fabryk płace są przeraźliwie niskie. Płace te nie wystarczają do zaspokojenia najbardziej elementarnych potrzeb.

Trocki zaznacza, że nie zna innego kraju, w którymby sytuacja klasy robotniczej była tak opłakana jak w Rosji, która trwała, iż jest opanowana przez proletariatu. Trockie nie dąży do przewrotu, lecz atmosferę do przewrotu stwarza stan obecny. Trockie zaznacza, że nie chce zakończyć swej kariery politycznej ani przez kompromis, ani też na Syberji. A chociaż przeciwnikom jego nie są obecne te wszystkie rzeczy, nie przypuszcza on, iżby pragnęli się go pozbyć. Zresztą — zakończył Trockie — wszystko jest możliwe.

Z karykatury politycznej.



Georges I. C. Leygues, minister marynarki francuskiej, odniósł wielki sukces parlamentarny; wysunięty przez niego projekt budowy 15 nowych okrętów wojennych został przyjęty.

TCHÓRZOSTWO.

Moskwa, 28 grudnia.

Do c. k. partii komunistycznej nadszedł list sekretarza Trewoliensowietu Aleksandrowa najbliższego współpracownika

Trockiego. W liście tym Aleksandrow wyrzeka się swych przekonań opozycyjnych, przyznając, iż są one kontrrewołucyjne i przeciwne interesom proletariatu.

List ten „in extenso“ drukują pisma moskiewskie, nadmieniając, iż Aleksandrow uchodził za jeden z najsilniejszych filarów opozycji sowieckiej.

Sprężyny niemieckiej intrygi na Litwie.

Kowieńszczyzna dążyć będzie do przewlekania rokowań z Polską

w wyniku tajemniczej konferencji Waldemarasa z postem niemieckim w Kownie.

Polska Agencja Telegraficzna.

Kowno, 28 grudnia.

Litewska agencja telegraficzna upoważniona została do zaprzeczenia doniesieniom prasy porannej, jakoby między Polską a Litwą została nawiązana swobodna komunikacja. W komunikacie powiadziano, że stosunki pomiędzy temi państwami nie mogą się zmienić dopóki nie dojdą one do porozumienia w kwestiach spornych. Komentarz dementuje wiadomość o osiągnięciu jakobym pomiędzy Litwą a Polską porozumienia co do wymiany przestępców kryminalnych. Rokowania w tej sprawie podobno nie rozpoczęły się.

ZNAMIENNE WPŁYWY.

Kowno, 28 grudnia.

W kowieńskich kołach politycznych przypisywane jest duże znaczenie konferencji, jaka odbyła się 21 b. m. między postem niemieckim w Kownie a premierem Waldemarasem. Niezwłocznie po tej

konferencji pojawiła się wiadomość, iż rolnicy na Litwie mają otrzymać z banków niemieckich pożyczki na ogólną sumę 2 milionów litów. Równocześnie cały szereg firm litewskich ma otrzymać możliwość dyskontowania weksli przez banki niemieckie. Ustępstwa te, które zdołał uzyskać Waldemarasa w bankach niemieckich są, zdaniem kowieńskich kół politycznych, nietylko zapowiedzią gospodarczego zbliżenia pomiędzy Litwą i Niemcami, lecz poniekąd pewnym ociąganiem się rządu litewskiego z rozpoczęciem rokowań z Polską. Waldemarasa chce bowiem jak najdalej usunąć termin rozpoczęcia rokowań z Polską, a opierając się na tem sabotować decyzje Ligi Narodów.

LITEWSKIE PRZYGOTOWANIA.

Kowno, 28 grudnia.

Premier Waldemarasa odbył szereg konferencji z ministrem handlu oraz wyższymi urzędnikami litewskiego M. S. Z. w sprawie wszczęcia rokowań z Polską.

Przygotowywane są już obecnie materiały, mające służyć przy przewidywanych rokowaniach.

NIE BEDA LATWE ROKOWANIA.

Ryga, 28 grudnia.

„Rigasche Rundschau“, omawiając obecny stan stosunków polsko-litewskich oświadcza, że wśród Litwinów bez względu na przynależność partyjną minęły obawy przed polską okupacją, natomiast boją się Litwini polskiej ekspansji politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Z tego też powodu Litwini będą dążyć do przewlekania rokowań polsko-litewskich, podczas gdy Polakom chodzi o szybkie załatwienie kwestii litewskiej. W dalszym ciągu „Rigasche Rundschau“ zaznacza, że również momenty gospodarcze odgrywać będą olbrzymią rolę, wskutek czego trzeba będzie bardzo zrecznych dyplomatów po obu stronach, aby kwestję polsko-litewską szybko załatwić.

Burze i śnieżyce nad Europą.

Anglja odcięta od kontynentu.

Francja, Belgja i Holandja pod naporem katastrof.

Tel. własny „Kurj. Łódzkiego“.

Londyn, 28 grudnia.

Szalejące w Anglii burze i śnieżyce spowodowały przerwanie w wielu miejscach wszelkiej komunikacji.

Mnóstwo miast i wsi odciętych jest zupełnie od świata i nie otrzymuje ani żywności, ani gazet. Jedynym środkiem komunikacji jest dla ich mieszkańców radio.

Nad usunięciem zasp śnieżnych pracuje 20 000 robotników; mimo to nie zdołano dotąd uruchomić ani jednej linii kolejowej.

Połączenie telefoniczne między Paryżem a Londynem było przez cały dzień wczorajszv zerwane.

W Canterbury około 200 domów znajduje się pod wodą, a 1000 osób jest bez dachu nad głową.

Żegluga przybrzeżna musiano wstrzymać. Kanał La Manche opustoszał, gdyż

żegluga na nim już trzeci dzień jest nieczynna.

Z wielu okrętów, znajdujących się na pełnym morzu odebrano sygnały „SOS“.

POWODZIE W HISZPANII.

Madryt, 28 grudnia.

Na południu Hiszpanji w wielu miejscowościach wylały rzeki. W Sewilli wody Gwadalkiwiru zalały dzielnicę miasta, nisko położone. W Toledo wylała rzeka Tano, okolica Saragossy stoi pod wodą wskutek wylewu rzeki Ebro.

KATASTROFALNE ŚNIEŻYCE WE FRANCJI PÓŁNOCNEJ, BELGII I HOLANDII.

Berlin, 28 grudnia.

Z całej Europy zachodniej donoszą o burzach śnieżnych i przerwach komunikacyjnych.

W Holandji i Belgji wiele połączeń telegraficznych i telefonicznych jest zerwanych, a ruch kolejowy odbywa się z opóźnieniem.

Szczególnie wielkie spustoszenia wyrządziły śnieżyce na wybrzeżu francuskim między Boulogne i Calais.

W pobliżu Cassiers zawikłał się w zerwane druty telefoniczne pociąg pocztowy, przyczem lokomotywa wykołowała się.

Wysłany z Boulogne pociąg ratunkowy, wskutek zawiei śnieżnej wpadł na pociąg towarowy, stojący na dworcu w Marquise; maszynista i jeden urzędnik odnieśli ranv.

Połączenia kolejowe między Paryżem a Francją północną i Anglią są zerwane.

W Boulogne poprzerywane są przewodniki elektryczne, skutkiem czego miasto pozbawione jest światła.

Dydnie świętokradztwa w katedrze ś-go Jana w Warszawie.

Zrabowano puszki i cenne wota z ołtarza Serca Jezusowego. Rozbito relikwiarze św. Cyrjaka, św. Justyna, św. Margaryty, św. Wincentego.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”

Warszawa, 28 grudnia.

Dziś około godziny 6 rano władze policyjne zaalarmowane zostały niezwykle zuchwałym faktem świętokradztwa, którego dopuszczono się w katedrze św. Jana.

Niebawem na miejsce kradzieży przybyły władze śledcze i ustaliły co następuje:

Gdy o godz. 5 i pół rano do świątyni przyszedł jak zwykle zakrystjan Józef Zgórecki, stwierdził, że rozbitych zostało pięć puszek żelaznych i drewniana, przeznaczona do pieniędzy. Następnie Zgórecki stwierdził, że została okradzona kaplica Serca Jezusowego, znajdująca się z lewej strony wielkiego ołtarza. Tu świętokradcy zrabowali umieszczone nad ołtarzem obok figury Pana Jezusa różne wota (przeważnie złote) w postaci pierścionków, kolczyków, obrączek i t. p. Nadto świętokradca rozbił gabiotę, mieszczącą relikwie św. Cyrjaka, św. Justy-

na, św. Margaryty, św. Wincentego i innych. Uszkodzone relikwiarze znalezione na stopniach ołtarza.

Wszystkie te lupy były śladem niedostatecznym dla świętokradców, gdyż zamierzali oni, jak wskazują ślady, obrabować jeszcze i kaplicę Literacką Matki Boskiej znajdującą się po prawej stronie wielkiego ołtarza.

Złodzieje zdolali już nawet odkręcić dwie przykrywy od zamków przy żelaznych drzwiach, lecz mimo to starodawny zamek oparł się złodziejom.

Świętokradcy otworzyli drzwi kaplicy Serca Jezusowego również po uprzednim odkręceniu przykrywy przy zamku drzwi żelaznych.

Z przeprowadzonego pierwiastkowego dochodzenia, okazało się, że puszki do ofiar — zgodnie z poleceniami wyższych władz kościelnych — były opróżnione przed samymi świętami, wobec czego za wartość ich była niska.

Brak śladów włamania przy zamkach drzwi frontowych, następczą przypuszczenie, iż świętokradcy musieli operować podrobionymi kluczami.

Wartość i ilość zrabowanych wotów w kaplicy Cudownego Pana Jezusa nie jest narazie ustalona, będzie to można stwierdzić dokładnie po powrocie proboszcza ks. Niemiry.

Narazie wiadomo jedynie, iż część kosztowniejszych wotów ks. Niemira przed dwoma miesiącami polecił zdjąć i przenieść do skarbcza. Nastąpiło to w związku z ostrzeżeniem jakie przed dwoma miesiącami nieznaną osobą uczyniła wkła dając do futerału okularów ks. Niemiry kartkę, w której zalecano wzmocnienie dozoru nad świątynią, planowany jest bowiem zamach świętokradzki.

Karteczkę ową ks. N. przesłał do urzędu śledczego. Wówczas to z polecenia naczelnika urzędu śledczego przez cały szereg dni był wzmocniony nadzór i obserwacja nad katedrą. Po pewnym czasie zaniechano dalszej obserwacji, jako zbyt cennej.

NA WIDNOKRĘGU POLITYCZNYM.

Z PLACÓWEK DYPLMATYCZNYCH.

Posel rumuński wyjechał z Warszawy na kilkudniowy urlop. Zastępuje go sekretarz poselstwa p. Dawidescu.

Wicekonsul w Limie p. W. Szyszło, został przez rząd republiki Peru odznaczony orderem „Słońca”.

Posel lotewski p. Nusza, powrócił z urlopu. Nowy posel Wielkiej Brytanii obejmie urządowanie od 1 stycznia.

Bawi w Warszawie w sprawach służbowych konsul polski w Tyflisie, p. Mostowski.

KOMISJA ANKIETOWA.

Prace komisji ankietowej w dziedzinie przemysłu i pracy są na ukończeniu. Sprawozdania przedstawione zostaną rządowi w styczniu lub w początkach lutego.

USTAWA BUDOWLANA.

Toczą się międzyministerjalne narady w sprawie wydania ustawy budowlanej, która ujednotajniłaby ruch budowlany, regulowany przez trzy ustawy zaborcze. Dekret dotyczyłby gmiń miejskich i wiejskich.

B. POSEŁ PRAGER ZWOLNIONY ZE SŁUŻBY.

Były posel socjalistyczny dr. Adam Prager, — powrócił do służby jako radca w Ministerstwie Pracy. Po zgłoszeniu się otrzymał przeniesienie do Płńska. Ponieważ nie zgodził się objąć wyznaczonego mu stanowiska, został zwolniony ze służby. Dr. Prager należy wśród P.P.S. do zdecydowanych przeciwników obecnego systemu rządowego.

WOJEWODOWIE W STOLICY.

Bawią w Warszawie wojewodowie: kielecki, p. Korsak i białostocki, p. Kirst.

Co słycać na świecie?

— Wrocław. — Wychodząca w Waldenburgu „Schlesischebergwacht” występuje z zarzutami przeciwko dyrektorowi kopalni ks. Pszczyńskiego, oskarżając ich o popełnienie licznych nadużyć na szkodę kraju.

— Kalkuta. — Donoszą z Allahabadu, iż znany lotnik niemiecki Kennecke, zmuszony został kontynuować przezeń lot naokoło świata przez wał z Allahabadzie, nabawił się bowiem malarii!

— Tokio. — W zachodnich prowincjach Japonii szaleją burze śnieżne o niebywałej sile i rozmiarach, niewidzianych tam od lat przeszło 30.

— Paryż. — Wielkie obszary we Flandrii francuskiej zostały zalane przez powódź. Według domiesień z Ostendy na pobrzeżu szaleje nawalnica śnieżna. Zginęło kilka statków rybackich.

Bezpośrednia komunikacja towarowa ze Wschodem będzie wprowadzona z dn. 1 stycznia.

Agencja telegraficzna „Express”

Warszawa, 28 grudnia.

Na skutek starań łódzkich sfer przemysłowych, prowadzących ożywiony handel ze Wschodem, z dniem 1 stycznia 1928 r. Ministerstwo Komunikacji wprowadza bezpośrednią komunikację towaro-

wą kolei polskich ze stacjami: Stambul, Adrianopol, Kirklari i innymi miastami Turcji. Pociągi polskie będą przechodziły przez terytorium rumuńskie, bułgarskie, czeskosłowackie, austriackie, węgierskie i jugosłowiańskie.

Nie zdolano ich ocalić. Oficjalne stwierdzenie śmierci załogi łodzi S. 4.

(Tel. własny „Kurjera Łódzkiego”)

Waszyngton, 28 grudnia.

Sekretarz marynarki amerykańskiej, Wilbur ogłosił dziś oficjalnie o śmierci załogi zatopionej łodzi podwodnej „S. 4”.

Jako datę śmierci 34 marynarzy oznaczono dzień katastrofy tj. 17 grudnia.

Sześciu innych marynarzy, którzy schronili się w komorze torpedowej, zmarło najprawdopodobniej w dniu 21 grudnia.

Ostatni znak życia z zaginionego nad Atlantykiem samolotu.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”

Nowy Jork, 28 grudnia.

Donoszą z St. John w Nowej Fundlandji: Poszukiwania za zaginionym samolotem „The Dawn” pozostały bez wyniku.

Radiostacja w Hearts Content pod St. John przejęła w poniedziałek radiotelegram następującej treści: Gdzie jesteście? Czy możecie ustalić nasze położenie? Pytanie to powtarzane było kilkakrotnie.

Stwierdzono, że telegram ten pochodził z samolotu miss Grayson.

Nagły zgon litewskiego kurjera dyplomatycznego. Anewryzm serca w expresie rzymskim.

(Agencja Wschodnia)

Wiedeń, 28 grudnia.

W pociągu nieszczęśliwym między stacjami Wiedeń i Wienerneustadt zmarł na gle 52-letni profesor Starkow, który jechał z Kowna do Rzymu w charakterze litewskiego kurjera dyplomatycznego.

Nagły zgon Starkowa zrobił silne wrażenie no towarzyszach podróży.

Ponieważ w ubraniu zmarłego znale-

ziono buteleczkę z trucizną, przeto rząd litewski, powiadomiony telegraficznie o wypadku, tą samą drogą zażądał obdukcji zwłok, podejrzewając samobójstwo.

Trupa przewieziono do szpitala w Wienerneustadt gdzie dokonano sekcji zwłok która rozwiała obawy rządu litewskiego, wykazała bowiem, iż przyczyną zgonu był aneurizm serca.

Za krew i honor syna.

Tragiczna polemika.

Agencja Wschodnia.

Poznań, 28 grudnia.

Duże zainteresowanie budzi tu jeszcze sprawa braci Piłajewskich, z których jeden oficer 15 pułku ułanów, zginął w r. 1920 na froncie, drugi zaś zastrzelony został w jednym z podrzędnych zakładów rozrywkowych w Poznaniu przez oficerów 15 p. ułanów.

Obecnie do prokuratorji wpłynął wniosek dowódcy DOK VII gen. Dzierżanowskiego o ukaranie ojca obu zmarłych w tragiczny sposób braci, za znieważenie oficerów 15 p. ułanów, w szczególności rotmistrza Pruszanowskiego i por. Kapuścińskiego.

Jerzy Piłajewski, ojciec, wysłał do dowódcy OK VII list, zatytułowany „Nietakt czy prowokacja”, w którym zarzucał, iż podczas pogrzebu dr. Marcinkowskiego, ks. kard. Dalbora i przenoszeniu prochów kard. Ledóchowskiego dowódz-

two eskorty honorowej powierzono obu wspomnianym oficerom. List kończył się zarzutem, iż syn autora tegoż został skrytobójczo zamordowany, ponieważ nie chciał wziąć udziału w ciemnych malwersacjach.

Straszliwe skutki wojny domowej.

Głód i nędza w Chinach.

Agencja telegr. „Express”

Londyn, 28 grudnia.

O głodzie, srożącym się w Chinach, w prowincji Szantung nadchodzi przerażające szczegóły. W 35 okręgach na ogół na ich liczbie 107 zbiorów wydały plon mniejszy niż 10 proc. Mnóstwo chłopów chińskich żywi się korą i liśćmi. Mnożą się wypadki śmierci głodowej.

Adolf Nowaczyński powraca do zdrowia. Śledztwo wkracza na tory realne.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”

Warszawa, 28 grudnia.

Stan zdrowia Adolfa Nowaczyńskiego jest zadawalający. Chory może już poruszać lewą ręką oraz rozmawiać. Również bardzo dobry jest stan jego psychiczny. Zdaniem lekarzy, tylko silny organizm mógł przezwyciężyć takie ciosy. Z powodu znacznej poprawy zdrowia, Nowaczyński zostanie prawdopodobnie w czwartek przewieziony do domu z kliniki „Omega”. Wczoraj był raz jeszcze przesłuchiwany przez prokuratora Sie-

wierskiego Urząd śledczy prowadzi badanie 120 dorożek samochodowych.

Do redakcji dziennika „A.B.C.” zgłosiła się pewna osoba i oświadczyła, że w piątek widziała przy ul. Złotej dwóch kręcących się ludzi, których rysopis zgadza się z rysopisem, podanym przez gazetę. Ludzi tych zna i może podać ich nazwiska. Z dotychczasowych faktów wynika, że zeznania tej osoby mają mieć znaczenie decydujące dla śledztwa i w krycia sprawców napadu.

Sjoniści małopolscy przeciw blokowi mniejszości. Pos. Grünbaum bardzo ubolewa.

Tel. własny „Kurjera Łódzkiego”

Warszawa, 28 grudnia.

Egzekutywa sionistyczna w Kongresówce odbyła posiedzenie w sprawie nie subordynacji organizacji małopolskiej, która postanowiła pójść do wyborów samodzielnie i nie łączyć się z blokiem mniejszości narodowych. Egzekutywa z posłem Grünbaumem „ubolewa” z tego po-

wođu i „użala się” na tego rodzaju postępowanie sjonistów małopolskich i składa winę na posłów Reicha i Rozmaryna, zapowiadając postawienie swoich kandydatów na listach bloku mniejszości w Małopolsce. Widzimy, że różnice między sjonistami małopolskimi a sjonistami z Kongresówki pogłębiają się silnie.

Bilans polityki zagranicznej Niemiec.

Żale i gorycze teutońskie.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 28 grudnia.

Organ niemiecko-narod. „Der Tag”, zamieszcza dziś obszerny artykuł, ujmujący bilans polityki zagranicznej Niemiec. Dziennik omawia sprawę Locarna i udziału Niemiec w Lidze Narodów. Wstąpienie Niemiec do Ligi doprowadziło tylko do tego, że Niemcy biorą udział w grze politycznej wielkich mocarstw. Niemcy

traktowane są tylko pozornie w Genewie jako równouprawnione. Skoro jednak przedstawiciel Niemiec wyciągnie w Genewie jakiś weksel locarneński i zażąda czegoś realnego — natrafia na mur oporu. Niemcy pod tym naciskiem rozpoczęły politykę zbliżenia do Polski, a przymusowe skutki tego kroku muszą co raz bardziej odczuwać.

Niebywała katastrofa kol.-komunikacyjna we Francji. Pociąg zaplątany w druty.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”

Paryż, 28 grudnia.

Niezwykły wypadek spotkał pociąg kurierski, jadący z Paryża do Calais. Podczas strasznej burzy, połączonej ze śnieżycą, zostały pozrywane przewodniki telefoniczne i telegraficzne i rzucone na szynę. Pociąg kurierski zaplątał koła w druty i wózek je na całej linii kolejowej, nieomal od samego Paryża do wybrzeża morskiego, zrywając wszystkie słupy. Ostatecznie w pobliżu wybrzeża paro-

wóz wykołcił się. Na szczęście katastrofa nie pociągnęła żadnych ofiar w ludziach. Podróżnych przewieziono samochodami do Calais. Nadomiar pomocniczy parowóz, który został wysłany z Calais na miejsce nieszczęścia, najechał na dworcem podmiejskim w Calais na pociąg towarowy i wykołcił się. Wypadek spowodował przerwanie komunikacji telefonicznej i telegraficznej na głównej linii między Anglią i Francją.

Kryształizacja nastrojów.

Łódź, 28 grudnia.

Jest objawem niewątpliwie pocieszającym, że zbliżające się wybory do ciał ustawodawczych wywołują nastroje poważnych roztrząsań i zastanowień w społeczeństwie. Nigdy dotąd akcji wyborczej nie poprzedzało tak gruntowne a głębokie sondowanie potrzeb i bolączek politycznych i ustrojowych, nigdy nie uświadamiano sobie tak wyraziście konieczności uwzględnienia głosu życia i zastąpienia przesłanek abstrakcyjnej doktryny realnymi postulatami i twórczymi hasłami. Nie ulega kwestii, że w niemałym stopniu wpływa na to stanowisko bolesne a dosadne doświadczenie akcji dwóch dotychczasowych sejmów, która w rezultacie wywołała rozczarowanie do parlamentaryzmu wśród ogółu polskiego i była bezpośrednią przyczyną poderwania podstaw Konstytucji i eo ipso zachwiania się fundamentów państwa w Polsce. Rozwieszony partyjniactwo pchało państwo nad przepaść zamętu oraz anarchii, deptało autorytet władzy wykonawczej, osłabiało strukturę gospodarczą kraju i trzeba było dopiero decydującego wstrząsu majowego, aby groźna już wprost sytuacja ocalić.

Zrozumienie, że ów stan rzeczy nie może się powtórzyć, jest obecnie powszechnie, naturalnie, po za obozem lewicowym, który żadnych reform parlamentaryzmu ani Konstytucji nie uznaje i znać nie chce, a który w tem podstawowym zagadnieniu ustrojowym zaprzecza wszelkim doświadczeniom przeszłości i stoi na łące reakcyjnym stanowisku utrzymania status quo bez jakiegokolwiek reformy lub zmiany.

Ponieważ jednak trzeci z rzędu Sejm posiadać będzie poniekąd kompetencje konstytuancy, problem ten słą rzeczy wyłonić się musi w toku jego prac, a od składu przedstawicielstwa narodowego zależeć będzie ustosunkowanie się do tego ważkiego problemu dla całej przyszłości Rzeczypospolitej.

Kryształizacja nastrojów, jaka następuje obecnie wśród społeczeństwa i jego odłamów, odbywa się przedewszystkiem pod kątem stosunku wobec rządu. W tej dziedzinie widzimy cały szereg przemian i przegrupowań, które będą miały niewątpliwie decydujący wpływ na kształtowanie się ostatecznych bloków i porozumień wyborczych. Uderza w oczy fakt bezwzględnie dodatni, iż zarysowuje się zdecydowana opozycja przeciw partyjniactwu zacietrzewieniu i oderwanemu od życia suchemu doktrynerstwu. Jest to triumf utylitarysty, ale utylitarysty twórczego i słusznego. Dlatego hasło walki z rządem, jako atutu czystej demagogii, nie znajduje szerszych rzesz zwolenników. Znamienne są oświadczenia sfer gospodarczych i rzemieślniczych, wszędzie wypowiedziących się za współpracą z rządem na gruncie konieczności państwowych i potrzeb ekonomicznych kraju. Rozważna a poważna polityka rządu w dziedzinie posunięć skarbowych i finansowych wydaje dziś bogate plony. Zyskała ona rządowi zaufanie czynników miarodajnych przemysłu, ziemiaństwa, kupiectwa i rzemiosła, a bodaj że i masy włościańskie nigdy nie były nastroszone tak umiarkowanie wobec rządu, jak obecnie. Ten wzgląd również nie miało zaważyć na szali szans wyborczych.

Jesteśmy też obecnie świadkami czynnego udziału rządu w akcji wyborczej, co zresztą jest objawem normalnym w każdym niemal kraju a co wobec różniczkowania się sił w naszym układzie parlamentarnym, nie było u nas możliwe przy poprzednich wyborach.

Rząd przystępuje do stworzenia własnej listy państwowej. Na czele jej mają pono stać najwybitniejsi członkowie obecnego gabinetu. Sfery rządowe nie spodziewają się podobno zbyt wysokich rezultatów w miastach, ale liczą na uzyskanie poważniejszego sukcesu na wsi.

W każdym razie zapowiedź wstąpienia listy rządowej w szranki wyborcze jest ewenementem w naszym życiu politycznym.

Doniosłą rolę odegra też akcja rządu wszędzie tam, gdzie element polski jest majoryzowany przez mniejszości naro-

dowe. Na tych obszarach z inicjatywy wojewodów powstają zwarte bloki wyborcze, grupujące wszystkie stronnictwa polskie i realizujące w ten sposób zasadę solidarności narodowej wobec zagrażających polskości żywiołów obcych. Jest to poniekąd przeciwwaga blokowi mniejszości narodowych, organizowanemu przez sjonistów, a specjalnie groźnemu właśnie w okęgach mieszanych. Takie państwowo - polskie bloki wyborcze utworzone zostały już na G. Śląsku, w Galicji Wschodniej i na kresach wschodnich. W niektórych wypadkach do bloków

tych przyjmowane są i ugrupowania mniejszościowe, stojące ściśle na gruncie państwowości polskiej.

Kryształizacja nastrojów przedwyborczych jest w pełni. Trudno już dziś przewidzieć ostateczne jej formy i kształty. Dotychczas silnie zarysowują się kierunki pro-rządowe i duży nacisk kładzie się na argumenty ustrojowe oraz gospodarcze. Czy masy wyborcze pójdą w kierunku tych zasadniczych przemian i oprą się kuszącym kłamliwie podszeptom demagogii — to dopiero przyszłość wykaże. Czesław Gumkowski.

SYTUACJA DZISIEJSZEJ BUŁGARJI.

Król Borys bułgarski o aktualnych zagadnieniach politycznych. Przed zmianą gabinetu. Zjazd „demokratycznego sgoworu”.

Sofja, w grudniu.

W tych dniach udało się 46 posłów z marszałkiem Cankowem na czele do pałacu carskiego, aby w imieniu sobrania odpowiedzieli carowi na jego mowę tronową. Po raz pierwszy od szeregu lat miała formalność ta charakter uroczysty. Car Borys wygłosił przy tej okazji przemówienie które było nie tylko odpowiedzią na wywody posłów, ale szczegółowo opracowanym programem politycznym i gospodarczym. Część przemówienia poświęcona była trudnościom gospodarczym, które zwłaszcza od chwili, kiedy Liga Narodów odmówiła gwarancji na pożyczkę konsolidacyjną, zyskuje stale na intensywności.

Car wezwał całe sobranie, aby pracowało „jednomyślnie, trzeźwo i wytrwale” nad gospodarczą odbudową kraju.

W kołach politycznych wielkie zainteresowanie wywołały wizyty kilku poważnych osobistości z łona opozycji w pałacu królewskim. Przypuszcza się, że pozostają one w związku z rekonstrukcją obecnego gabinetu w kierunku utworzenia rządu szerokiej koalicji narodowej. Król dwa razy konferował z przywódcą demokratów Malinowem, który przedstawił monarche swe poglądy na kwestję bułgarskiej polityki wewnętrznej i zagranicznej. Podał przytem ostrej krytyce politykę obecnego rządu i doszedł do wniosku, że bezwarunkowo trzeba utworzyć nowy rząd przy udziale wszystkich stronnictw narodowych. Podobne oświadczenie złożyli i przedstawiciele innych partii opozycyjnych. Agrariusze proklamowali w dodatku swoją lojalność zapewnając króla, że zerwali wszelką styczność z komunistami. Podobną deklarację złożyli i rzemieślnicy, których dotychczas w pewnych sferach podejrzewano o konszachty z komunistami. Socjaliści, jak zwykle nie przyjęli zaproszenia na audjencję u króla, jakkolwiek nie mają królowi nic do zarzucenia. Ważna jest okoliczność, że były premier Cankow, stojący dziś na czele radykalnego kierunku Demokratycznego Sgoworu, doradza carowi zmianę rządu.

W tych dniach odbyło się w Sofii w teatrze Renaissance uroczyste otwarcie zjazdu młodej generacji Demokratycznego Sgoworu. Na samym wstępie doszło do burzliwych scen, które dowodzą, że i młodzież bułgarska przeżywa ostry kryzys. Otwarcie odbyło się w obecności prezesa ministrów Ljapczewa, przeciw któremu pewna część obecnych z taką stanowczością występowała, że zagroził opuszczeniem sali obrad. Za to przemówienie Cankowa było często przyzwane oklaskami.

Ze wszystkich stronnictw politycznych największą uwagę sprawom mniejszości bułgarskiej po za granicami państwa poświęcają socjaliści. Tarcia wśród Bułgarów w greckiej Macedonii i Tracji, a ostatnio i w Dobrudży skłoniły socjalistów bułgarskich do zwrócenia się do komitetu wykonawczego II Międzynarodówki z wnioskiem o wysłanie do wzmian-

kowanych krajów specjalnych komisji, które na miejscu zbadałyby panujące tam stosunki i następnie na podstawie tych badań złożyły na forum międzynarodowym sprawozdanie co do warunków, w jakich żyje ludność bułgarska po za granicami Bułgarii.

O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

GŁOSNE ECHA AKCJI WYBORCZEJ.

„Epoka”.

„Hasło jedności narodowej, tyle razy używane i nadużywane dla celów czysto partyjnych, doznało się nareszcie właściwego zastosowania. Wywieszane bowiem na jednolitem i zwartym terytorjum etnicznym, brzmi ono zawsze fałszywie, gdyż dąży do zastąpienia bujności i bogactwa wewnętrznego życia narodu sztywną dyscypliną, prowadzącą do zastoju i martwości. Ale użyte tam, gdzie stykają się dwa różne żywioły narodowościowe, rywalizujące ze sobą, zyskuje ono sens i wartość. Dlatego można i trzeba być przeciwnikiem tego hasła w Warszawie, Krakowie i Poznaniu, a zwolennikiem jego we Lwowie, Wilnie i Katowicach.

Jak widzimy, zabiegi wyborcze na krańcach państwa posunęły się znacznie dalej, niż w centrum, gdzie jeszcze panuje chaos i nie krystalizują się stosunki. Wszędzie inicjatywa przypada wojewodom, którzy stali się naturalnymi organizatorami opinii publicznej. Jest to właściwa rola najwyższych przedstawicieli władzy państwowej w poszczególnych prowincjach. Muszą oni drogą perswazji i uświadamiania ludności o zamiarach rządu wy dobyć z niej prawdziwy wyraz opinii i prawdziwą reprezentację. Daleko właściwszy to sposób postępowania, niż fałszowanie wyniku wyborów za pomocą różnych sztuczek, jak to się dzieje w wielu jeszcze państwach lub też trzymamie administracji państwowej w zupełnej bezczynności i izolacji, upozorowanej zle pojętym obiektywizmem, który prowadzi jedynie do poddania ludności wpływowi nieodpowiedzialnych agitatorów, siejących kłamstwa i nienawiść, którym nie przeciwstawia się żadna siła pozytywna i twórcza.”

„Kurier Poranny”.

„Pierwsze odezwy nie wnoszą jeszcze pełnej jasności do należytego skryształowania hasła, przed którym staną wyborcy. Jasność taka jest niezbędna i nie powinno się na nią czekać zbyt długo.”

„Robotnik”.

„Jesteśmy świadkami zupełnego niemal rozbitcia, rozproszkowania, dezorientacji opinii mieszczańskiej i włościańskiej. Partie rozpadają się jak domki z kart, by następnie „jednoczyć się” na okres wyborczy pod sztucznymi hasłami i na nieszczerzych obłudnych podstawach. Co więcej: szczytki i ulamki partii, zwalczających się na noże i rozpadających się w tej walce, łączą się znowu w jeden wspólny front przeciwko nowemu „wrogowi” Zhanrutowane firmy polityczne szukają schronienia w szeregach „gospodarczych”

lub sprawują sobie nowy sztyl. Istna wieża Babel!”

„Nasz Przegląd”.

„Władz nad przygotowaniem natury „geograficznej” mnożą się wypadki „oddziaływania moralnego” na żydów kresowych.

Przedstawiciele żydowskich organizacji gospodarczych i politycznych zwołani są na konferencję, które ze względu na ich charakter oraz stanowisko oficjalne inicjatorów znajdują się w wyraźnej sprzeczności z Dekretem z roku 1919.”

„Kurier Polski”.

„Pod jakimkolwiek hasłem słyby te czy inne grupy do wyborów, przed następnym Sejmem i Senatem stanie najprawdopodobniej zagadnienie ustroju państwa.”

„Warszawianka” (Stecki).

„Ze w tej pracy reformatorskiej rząd, a ściślej mówiąc p. Prezes R. M. Piłsudski, odegra rolę przeważną, może decydującą, to jest pewne, a chociaż ogółowi ludności nie są dokładnie znane koncepcje i zasady, które mają posłużyć za wytyczną z tamtej strony — oprócz wypowiedzianego ogólnikowo, a bezwzględnie słusznego postulatu wzmocnienia władzy państwowej — to jednak wszyscy czują i rozumieją, że stanowisko, że wola przedstawicielstwa narodowego zaważy także znacznie w tym procesie.

Wierząc, że na gruncie tych zasad możemy spotkać się z rządem, musimy jednocześnie stwierdzić lojalnie, iż poświęcenie ich na rzecz wrecz odmiennej ideologii byłoby już nie omyłką, lecz zaprzeczeniem sobie i zdradą. Dlatego też musimy z całą stanowczością przeciwstawić się wszelkiemu wzrostowi sił i wpływów lewicy, skoro zwalcza ona to, czego my bronimy. Jeżeli lewica zechce ze swej strony podtrzymać rząd w jego usiłowaniach państwotwórczych, tem lepiej, wszakże kombatantami jej my być nie możemy. Pomysł tworzenia t. zw. list rządowych mieszanych uznać przeto należy za koncepcję chybną z jedynym wyjątkiem okęgów wyborczych kresowych, gdzie siłą rzeczy wskazane jest współdziałanie wszystkich żywiołów polskiej, zagrożonych przez siły odśrodkowe.

Na tych polach i pod temi zasadami oświadczamy się z gotowością współpracy z rządem, wszelkim zaś usiłowaniom szerzenia w Polsce radykalizmu, osłabiającego wiązania duchowe i społeczne narodu, rozstrajającego życie gospodarcze i torującego drogę próbom przewrotu społecznego, będziemy się przeciwstawiali systematycznie.”

W morzu łez i krwi trzystu pokoleń. Nieocenione skarby królowy Beszalti. Muzeum z przed 2500 lat.

w) Działo się to na pięć wieków przed narodzeniem Chrystusa. Panował wtedy w Ur potężny król i władca Nabonidus, jeden z ostatnich wielkich budowniczych tego odwiecznego osiedla ludzkiego, którego fundamenty sięgają zamierzchłych epok, oddalonych od nas na osiemdziesiąt całych wieków, a może i więcej jeszcze!

Za jego panowania wznosił się już od dawna w Ur potężny blok „świętego miejsca” — temenos, zbudowany z cegieł suszonych na słońcu lub palonych w piecu — jak wszystkie zresztą chaldejskie budowle. Był to wydłużony czworobok opasany murem szerokości prawie 40 stóp, w którym koncentrowały się ówczesne religijne, państwowe i gospodarcze życie miasta. Najwyższym jego szczytem był „Ziggurat” — sztuczna góra z cegieł, wysoka na sto stóp, na której wierzchołku stał posąg boga księżycowego głównego bożyszcza miasta, od pięciu już tysiącleci posiadający swoją świątynię w Ur, acz dopiero od trzystu wieków panujący niepodzielnie nad duszami chaldejczyków: przedtem bowiem władzę ową musiał dzielić z boginią życia i narodzin, a jeszcze dawniej z boginią śmierci...

Wszystkie chaldejskie miasta miały swój „Ziggurat” — wyższy lub niższy prawdziwy „drapacz nieba”, który w Babilonie był wysokości stu metrów (30-u pięter), dał Biblii podstawę do jej opowieści o wieży Babel i... z którego dziś już śladu nie pozostało żadnego. Jedyny większych rozmiarów, który się zachował, to Ziggurat w Ur, ze szczytu którego oko gubi się w bezbrzeżnej pustyni — ongiś pociętej kanałami, uroczej i żywej krainie.

U stóp więc tego Zigguratu nasz król Nabonidus wznosił wspaniałe gmach mieszkalny z polewanych cegieł dla córki swej Beszalti, która odwiecznym praojców obyczajem objąć miała godność głównej kapłanki i doczesnej małżonki boga księżycowego — srebrno lśniącego Naunara. Nie było nic dostatecznie cenniego i pięknego, aby przybytek ten dla córki królewskiej, najwyższej kapłanki państwa, godnie przyozdobić. Wszystko, co ówczesna sztuka, wiedza i kultura dać mogły, było zużyte i zastosowane, zaś to, co się z tych wspaniałości do nas dochowało, pozwala sądzić o niesłychanym poziomie tej wiedzy, sztuki i kultury.

Dość wspomnieć tylko, że znajdowało się tam muzeum — najstarsze ze znanych dziś na świecie — pełne nieocenionych skarbów. Przy rozkopywaniu pałacu królowy Beszalti natrafiono w jej muzeum na cały zbiór zabytków archeologicznych: niektóre z nich sięgają tak zamierzchłych czasów, że żaden uczony dotąd nie ośmielił się wyznaczyć im dokładnego wieku. Znalezione fragmenty posągów, już wtedy niezmiernie antycznych, a między innymi etykiety muzealne, pisane na tabliczkach glinianych, pozwalające się na tekst z trzeciego tysiąclecia przed narodzeniem Chrystusa! Daje to obraz niesłychanej ciągłości ówczesnej kultury i pozwala z zupełną pewnością przypuszczać, że ówczesna cywilizacja już się gorliwie zajmowała... wykopaliskami i badaniami archeologicznymi. Możliwym jest, że więcej pod tym względem wiedziała nawet niżli my dzisiaj, którzy dopiero teraz dochodzimy do jako tako racjonalnych metod pracy archeologicznej: nie ryjemy już bezładnie w ruinach i grobowcach, jak w kupie gru-

z, aby jakieś szczątki czegoś odkopać, lecz systematycznie, warstwa po warstwie zdejmujemy naleciałości wieków, wszystko po kolei mierząc, fotografując i zdejmując ze wszystkiego szczegółowe plany i diagramy, tak, że już nic uwagi naszej ująć nie może. Tylko dzięki takiej metodzie mogliśmy dzisiejsze sprawozdanie napisać: jest ono rezultatem prac, prowadzonych w Ur od dziesięciu lat przez wspólną ekspedycję trzech uniwersytetów anglo-saskich, które rozporządzają po za wszelkimi technicznymi środkami, armią sześciuset robotników i całym sztabem specjalistów. A

Niezwykły wynalazek chemika berlińskiego. Alkohol zamieniony na ciało stałe.

w) Pewnemu chemikowi niemieckiemu udało się niedawno doprowadzić alkohol do stanu stałego. Po licznych daremnych eksperymentach znalazł wreszcie preparat, który dodany do czystego alkoholu etylowego, zamienia się na ciało stałe.

Z tego alkoholu twardego można wycinać kule i kostki, które wyglądają, jakby sporządzone były z lodu. Ów preparat nie zmienia wcale smaku alkoholu.

Odkrycie to otwiera dla zwolenników Bachusa całkiem nowe perspektywy. Będą mogli nosić wino w kieszonce kamizelki. Wystarczy potem wrzucić ko-

mimo to nie posunęły się one w swych badaniach dalej, jak do roku 2300 przed narodzeniem Chrystusa, t. j. do czasów Abrahama i zaledwie do połowy historii tego miasta, którego pierwsze fundamenty założone zostały, jak dziś się już wie napewno, co najmniej na sześć tysięcy lat przed naszą erą.

Nikt też nie może przewidzieć, ile jeszcze niespodzianek kryć w sobie muszą te prastare mury, w których drzemie praca trzystu pokoleń, bezmiar energii i wysiłków, morze łez i krwi... jak zawsze tam, gdzie przeszedł człowiek...

stkę do wody lub ogrzać ją do 40 stopni Celsjusza, aby otrzymać trunk.

Jeżeli nowy wynalazek rozpowszechni się, następcza on sporo nowych kłopotów amerykańskiej walce z łamaczami prohibicji alkoholowej. Albowiem alkohol stały można barwić i w ten sposób zmieniać do niepoznania.

Pewnego dnia zjawi się w jakimś porcie amerykańskim okręt, wiozący transport kostek „jarzynowych”, czy „owocowych”. Oczywiście ich nie dotyczy zakaz importu. A owe kostki zamienia się w kieliszkach łaknących trunku Jankeśów w pienisty szampan czy doskonałe likiery...

Rewolta w pałacu nowego sułtana Maroka. Si Hababu sprawcą incydentu.

w) Objęcie tronu przez 20-letniego Sidi, Mohammeda Hamada, który po śmierci ojca swego, Mulaja Jussufa, został faworyta Maroka, nie odbyło się bez incydentów.

Już pierwszy dzień zmiany władzy królewskiej wywołał małą rewoltę w otoczeniu nowego sułtana. Pierwszym czynem młodego władcy było odprawienie dawniejszego faworyta sułtańskiego, wszechmocnego dotychczas Si Hababu, który zajmował stanowisko ministra i był zarazem przyjacielem i najbardziej wpływowym doradcą zmarłego monarchy.

W ciągu ostatnich lat 10 nie się w Maroku nie działo bez jego wiedzy i woli. Si Hababu do tego stopnia posiadał zaufanie monarchy, że Mulaj Jussuf nie przedsiębrał nic bez jego porady.

Od lat wiedziano w Maroku, że właściwym regentem, którego wola jest decydująca, jest właśnie Si Hababu, syn dawnego lokaja sułtańskiego.

Si Hababu urodził się tego samego dnia, co zmarły Mulaj Jussuf. Pomimo, że był synem służącego, jako dziecko brał udział w zabawach młodego księcia, Mulaja Jussufa i wkrótce stał się jego nieodłącznym przyjacielem i towarzyszem. Gdy Mulaj Jussuf wstąpił na tron wziął on Si Hababu w roli sekretarza prywatnego i obsypał go wszelkimi doświadczeniami swego faworyta. Si Hababu był skończonym typem dworskiego intryganta, czuwającego zazdrośnie nad utrzymaniem swoich wpływów. Chodziło mu o to, aby sułtan nie miał zaufania do kogo innego, tylko do niego. W stosunku do podwładnych mu urzędników dworskich okazywał się bardzo twardym, a niewolników traktował okrutnie, okładając ich batogiem.

Łatwo tedy zrozumieć, że Si Hababu oprócz sułtana nie miał na dworze innego przyjaciela. Miał natomiast samych wrogów, którzy nienawidzili go, ponieważ nadużywał ogromnie swego stanowiska.

Od zamożnych obywateli, którzy się do niego nieraz zwracali o interwencję u sułtana, pobierał wygórowane zapłaty za swoje usługi.

Pomimo, że te wszystkie sprawy zasługiwały na pozostanie tajemnicą dla sułtana, jednakowoż przeciwnikom tego faworyta nie udało się za życia poprzedniego władcy usunąć go, ponieważ sułtan, pomimo wszystko, czuł do niego nadzwyczajną sympatię.

Po śmierci Mulaja Jussufa, ministrowie i wszyscy urzędnicy dworscy wystosowali do jego następcy prośbę, aby usunął Si Hababu od dworu i swojej osoby.

Sidi Mohammed Hamada wymówił sobie 24 godziny do namysłu i potem zdecydował się spełnić życzenie ministrów i dworu.

W godzinę po dokonaniu wyborze sułtana, Si Hababu został powiadomiony, że ma ustąpić ze stanowiska i opuścić pałac. Hababu nie chciał się poddać temu rozkazowi i prosił o audjencję u młodego sułtana, ale nowy władca odmówił jego prośbie i oświadczył, że nie chce go przyjąć. Si Hababu upierał się jednak przy tem, że syn jego najserdeczniejszego przyjaciela powinien i musi go wysłuchać. Wówczas sułtan kazał swoim niewolnikom poprostu wyrzucić Si Hababu z pałacu.

Prześladowani nieraz przez dawnego ulubieńca sładzy z całą rozkoszą wykonali to polecenie, ale przy wykonaniu rozkazu sułtańskiego przyszło do bójki na pięści, która wszakże, jak to łatwo było przewidzieć, skończyła się zupełną klęską Si Hababu. Pobito go do krwi, a nawet połamano mu zębra, a wreszcie wyrzucono go z bocznej bramy na ulicę, gdzie przez jakiś czas leżał bez przytomności.

Następcą jego został mianowany Ben Aich. Tego samego dnia rada mln. marokańskich postanowiła zlikwidować harém b. sułtana. Sidi Mohammed zaproponował to postanowienie. Wśród 300 żon byłego sułtana, wiadomość o tem, że mają być zredukowane, wywołała łatwo zrozumiałe oburzenie i w pałacu przyszło do przykrych scen. Skoro damy harému powiadomiono, że otrzymają odprawy pieniężne, uspokoiły się nieco.

300 żon zmarłego sułtana umieszczono



Wiadomości z całego świata.

PAMIATKOWA KSIĘGA JÓZEFINY BAKER.

w) Słynna ta z urody i z tańców mułatka posiada w Paryżu na Montmartrze własny kabaret, odwiedzany przez znane komitety najróżnorodniejszych narodowości i dziedzin. To też w książce pamiątkowej znajdują się pomiędzy innymi następujące podpisy własnoręczne: „Luna-czarski, komisarz narodowy”, „Erik Drummond, generalny sekretarz Ligi Narodów”, „Henry Thorres, adwokat (zawodowy obrońca komunistów)” etc. Jak widać, jest to swojego rodzaju międzynarodowy dokument historyczny.

SYNTETYCZNY IDEAL PIĘKNOŚCI MĘSKIEJ.

w) Nowojorski Instytut Antropologiczny, pragnąc ustalić typ doskonałej urody męskiej, odpowiadający estetycznym wymaganiom współczesnym, postanowił wyzyskać dla tego celu podobizny najwybitniejszych aktorów kinematograficznych. Okazało się z tych mozolnych dociekań, iż nowożytny Adonis winien posiadać: czolo i włosy Chaplina, czy Renaalda Colmana nos Bustera Keatona, usta Johna Barrymore'a oraz podbródek Douglasa Fairbanksa. Jeśli zsumować dochody tych gwiazd ekranu, to wypadłoby, że ów syntetyczny ideał zarabiałby rocznie około 5,150,000 dolarów, co stanowiłoby nawet w Ameryce wcale niezły dochód.

WOJNA CHEMICZNA W STAROŻYTNOCI.

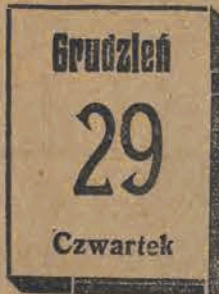
Kronikarz „Figaro” wyszperał historyczny dokument, z którego wynika, że gazy trujące znane już były Mongołom oraz Tatarom w XIII-em stuleciu. Okazuje się bowiem, iż razejdzcy azjatyccy posługiwali się w bitwie pod Ignicą machiną, wydzielającą kłęby duszącego gazu zmuszającego do ucieczki najodważniejszych nawet rycerzy, walczących u boku księcia Henryka. A więc jeszcze raz sprawdza się, iż „wszystko to już było”...

WZGLĘDNE POJECIE ZBYTKU.

w) Moskiewska „Raboczoja Gazeta” przytacza następującą rozmówkę, najściślej autentyczną, podsłuchaną niedawno w jednej z tamtejszych kooperatyw rządowych. „Chciałbym kupić na kredyt palto dla mojej żony”. — „Na kredyt sprzedajemy tylko marmurowe umywalki, kredensy i inne, tego rodzaju meble. Za ubranie należy płacić od razu całkowitą należność”. — „Proszę mi pokazać krawaty”. — „Nie posiadamy wcale przedmiotów zbytku”. — „No to wybiorę jakąś chusteczkę do nosa”. — „Dopiero co powiedziałem, że artykułów zbytku nie prowadzimy”. — „A cóż można otrzymać na kredyt nie z przedmiotów zbytku?” — „Różne wyroby toaletowe: wodę kolońską, mydło pachnące, krem udeklamujący cerę, etc...”

no w prywatnym pałacu w Meknes, gdzie również przebywają dawne faworyty poprzedników Mulaja Jussufa.

Co dzień niesie?



DZIŚ: Tomasz B.
 WTRÓ: Eugenjusz B.W.
 Wschód słońca 7.45
 Zachód słońca 15.32
 Wschód księżyca 10.55
 Zachód księżyca 21.56
 Długość dnia 08.08.
 Przybyło dnia 0.03.

ŻYCZENIA NOWOROCZNE DLA P. PREZYDENTA RZPLITEJ.

Wydział prezydjalny Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi komunikuje, że p. wojewoda przyjmować będzie życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta Rzplitej i Rządu w dn. 1-go stycznia 1928 r. od godziny 13 do 14 w gmachu Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Ogrodowej Nr. 15.

PRZYJĘCIA NOWOROCZNE WŁADZ MIEJSKICH.

W dniu 1 stycznia, w niedzielę, o godzinie 12-iej w południe p. prezes Rady Miejskiej inż. Holcgreber i p. prezydent Ziemięcki przyjmować będą — w imieniu miasta — życzenia noworoczne.

Przyjęcia noworoczne odbywać się będą w gmachu Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej Nr. 16.

OSOBISTE.

Wczoraj wyjechał na przeciąg kilku dni do Wilna komisarz rządu na m. Łódź p. Strzeński. Podróż p. Strzeńskiego ma charakter wyłącznie prywatny. Podczas nieobecności p. komisarza rządu zastępuje go p. Szer, kierownik wydziału bezpieczeństwa publicznego. (p)

NOWY KURATOR SZKOLNY W ŁODZI

Z dniem 2 stycznia 1928 r. obejmie urządowanie nowy kurator okręgu szkolnego łódzkiego p. Antoni Ryniewicz. (u)

Z PROKURATURY WOJSKOWEJ.

Podprokurator przy Sądzie Okręgowym D.O.K. IV w Łodzi, kapitan Terlecki został mianowany majorem i przeniesiony urzędowo na stanowisko szefa sądu rejonowego w Kaliszu.

Na miejsce kapitana Terleckiego mianowany został sędzia śledczy, kpt. Mitoński z M. S. Wojsk. (u)

„CHOINKA“ DLA NAJBIEDNIEJSZEJ DZIATWY M. ŁODZI.

Dnia 24 b. m., staraniem Wydziału Oświaty i Kultury, w Miejskim Kinematografie Oświatowym przy Wodnym Rynku oraz w szkole powszechnej im. Bolesława Chrobrego przy ul. Drewnowskiej, została urządzona „Choinka“ dla najbardziej potrzebującej pomocy dzieci miejskich szkół powszechnych. Na program „Choinki“ — po przemówieniu okolicznościowym p. ławnika Wydz. Ośw. i Kultury, dr. St. Kopiczkiego — złożono się wyświetlenie filmu o „Narodzeniu Chrystusa Pana“, filmu rozrywkowego oraz odśpiewanie przez działkę szeregu kolend. Na zakończenie każdemu dziecku zostało wręczone ciasto oraz słodycze.

W SOBOTE ZAKŁADY FRYZJERSKIE OTWARTE BĘDĄ DO G. 9 WIECZÓR.

Swego czasu przedstawiciele organizacji fryzjerskich zwrócili się do władz administracyjnych z prośbą o zezwolenie na kontynuowanie pracy w zakładach do późnego wieczora w przeddzień Nowego Roku.

Obecnie nadeszła odpowiedź, w myśl której w sobotę, dnia 31 b. m. zakłady fryzjerskie mogą być otwarte do godziny 9 wieczór. (b)

Koszty utrzymania w grudniu.

Na dzień 3 stycznia zwołane zostało do Wydziału Statystycznego Magistratu m. Łodzi posiedzenie komisji ustalającej ceny, według których określa się zmiany kosztów utrzymania.

Według dotychczasowych danych w miesiącu grudniu obniżone zostały ceny mięsa i pieczywa, natomiast zwykowały ceny nabiału. Ostateczny rezultat określi miejska komisja do badania zmian kosztów utrzymania, która odbędzie swe posiedzenie w środę, dnia 4 stycznia. (b)

Pierwsze akordy przedwyborcze.

Jak motywuje p. inż. Wojewódzki uchwałę N. P. R. o przystąpieniu do bloku rządowego? (Na podstawie wywiadu).

W gwiazdkowym numerze z dnia 24 b. m. donosiliśmy pierwsi z pism łódzkich o tworzeniu się na terenie m. Łodzi i powiatów wielkiego bloku idącego do wyborów pod hasłem współpracy z rządem marszałka Piłsudskiego.

W dniu wczorajszym podaliśmy wiadomość o uchwale NPR-lewicy, przyłączenia się do rządowego bloku wyborczego.

W związku z tą uchwałą zwróciliśmy się do b. wiceprezydenta miasta p. inż. Wacława Wojewódzkiego z prośbą o dokładniejsze sprecyzowanie stanowiska partii na tle akcji wyborczej.

— Co było impulsem do powzięcia znanej już uchwały? — pytamy na wstępie.

— Przedewszystkiem racjonalna ocena sytuacji przedwyborczej i świadomość konieczności utworzenia polskiego bloku demokratycznego. Dziś już silnie zarysowują się cztery bloki wyborcze: blok rządowy, blok t. zw. „narodowy“, blok mniejszości narodowych i blok ugrupowań socjalistycznych.

Konsekwentni w życzliwym ustosunkowaniu się do rządu i jego poczynań uznajemy za wskazane poparcie listy rządowej przy równoczesnym najpoważniejszym zastrzeżeniu swych zasadniczych postulatów programowych.

Poza tem zaznaczyć muszę, iż czekają nas wielkie niespodzianki wyborcze.

— Jak przedstawia się sprawa bloku rządowego w Łodzi? — zadajemy drugie pytanie.

— Na pytanie to nie mogę, niestety, dać konkretnej odpowiedzi. Wszystko jest jeszcze „in statu nascendi“.

Jeśli mowa o stronnictwach opowiadających się za rządem, to prócz NPR mamy ich kilka na terenie Łodzi, a m. in.

Związek Naprawy i „Prawice Narodowa“.

Kwestja uzgodnienia platformy wyborczej nasuwa dość wielkie trudności. Bez względu na to, jak się stosunki ukształtują, muszą być zagwarantowane i zabezpieczone interesy robotnika polskiego.

A propos niespodzianek wyborczych o których ogólnikowo wspominał p. inż. Wojewódzki, to rzeczywiście już obecnie ujawniają się one.

I tak stronnictwa, o których nikt nie myślał, iż opowiedzą się za rządem, deklarują się jak najgłośniej za nim.

Zjazdy, zebrania, konferencje, uchwały świadczą wymownie o pomysłnym dla rządu prądzie, jaki ze wszech stron Polski wieje.

Jesteśmy u progu jednej z najciekawszych rozgrywek wyborczych.

Próby utworzenia żydowskiego bloku narodowego w Łodzi.

Pierwsze zebranie informacyjne nie przyniosło rezultatów.

Czyżby zaniechanie myśli o bloku mniejszości w centralnych województwach?

Onegdaj odbyła się w lokalu „Agudy“ narada partji politycznych i organizacji gospodarczych żydowskich w sprawie utworzenia żydowskiego bloku narodowego przy wyborach do sejmiku i senatu. Na naradę tę nie zaproszono sionistów oraz przedstawicieli stronnictw „Mizrachi“ i „Hitachtu“. Natomiast z zaproszonych nie przybyli przedstawiciele żydów bezpartyjnych oraz centralnego związku rzeźmiśników żydowskich.

Obrady zagał radny Minberg, zaznaczając, że narada została zwołana w celu utworzenia żydowskiego bloku narodowego, za którym dotychczas wypowiedziały się „Aguda“, partja ludowa i związek drobnych kupców.

Jest rzeczą niemal pewną, że do bloku przylączy się także kupcy. Przemówienie radnego Minberga wywołało ożywienie na dyskusję. Pierwszy zabrał głos radny Wajcman z partji ludowej, który wyjaśnił, że reprezentowane przezeń stronnictwo przylączyło się do bloku z tego powodu, że uważa linję polityczną, którą obrał sobie blok za najodpowiedniejszą.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 73, p. Małachowski oświadczył, że zrzeczenie, którego jest przedstawicielem, za jęło w zasadzie względem bloku stanowisko nader przychylnie, jednakże oświadczenie się jego do bloku uzależnione jest od tego, jakie nazwiska figurować będą na liście kandydatów. Drugi przedstawiciel tegoż stowarzyszenia, p. Chari wskażał, że dotychczasowi posłowie nie dbali wcale o interesy kupiectwa, działając raczej na jego szkodę, dlatego też Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi uzależnia przylączenie się do bloku od nazwisk kandydatów.

Następnie zabierali głos przedstawiciele centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców województwa łódzkiego, pp. Eisner i Urbach, którzy oświadczyli, że przybyli na zebranie jedynie w celach informacyjnych.

P. Eisner zaznaczył, że początkowo pp. Wiślicki i Truskier byli zwolennikami utworzenia bloku mniejszości narodowych, obecnie jednak zmienili swe stanowisko, uznając jednocześnie, że wystąpienie z odrębną listą jest niemożliwe, gdyż jak wykazały wybory do rady miejskiej, członkowie organizacji kupieckich są za głosowaniem indywidualnym podług przekonań politycznych poszczególnych osób.

Wreszcie zabrał głos dr. Herszfinkiel w imieniu związku drobnych kupców, oświadczył, że organizacja jego przylączy się do bloku. To samo oświadczenie złożyli pp. Szlamowicz w imieniu żydów ortodoksów, zwolenników rabinów z Pabjanic i Rozpry oraz Józefowicz w imieniu rady rzemieślniczej.

Przedstawiciele związków drobnych kupców kolonijalnych z Cegielnianej 15 i Piotrkowskiej 6 oświadczyli, że przybyli w celach informacyjnych i nie zajęli jeszcze żadnego stanowiska wobec bloku.

Wreszcie zabrał głos radny Minberg, który reasumując oświadczenia mówców stwierdził, że naradzie przylączyły się zdecydowanie do bloku „Aguda“ ortodoksi pabjanicy, partja ludowa oraz związki istniejące przy tejże partji. Po dłuższej dyskusji postanowiono zwołać na sobotę wieczorem ponowną konferencję, na którą przybędą przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji kupieckich, lecz już wyposażone w pełnomocnictwa. Dla tych, którzy dotychczas jeszcze nie zdecydowali się na przylączenie się do bloku, zostaną zarezerwowane miejsca, w poniedziałek zaś odbędzie się zebranie decydujące. (p)

Akcja dokarmiania dzieci szkół powszechnych.

Magistrat m. Łodzi postanowił podwoić ilość wydawanych porcyj

W dniu 27 b. m. pod przewodnictwem p. prezydenta Ziemięckiego odbyło się posiedzenie Magistratu, na którym m. in. omawiano sprawę dokarmiania dzieci szkolnych w szkołach powszechnych. W związku z ciężką sytuacją materialną sześciu lat w Łodzi, co odbija się w sposób wysoce ujemny i w dziedzinie należytego odżywiania młodego pokolenia w domach rodzicielskich — Magistrat postanowił zintensyfikować akcję dokarmiania dzieci szkolnych i podnieść liczbę wydawanych im porcyj z 3000 na 7000 dziennie. Wniosek o dodatkowe kredyty na ten cel w sumie 90 tys. zł. zostanie zgłoszony niezwłocznie do Rady Miejskiej.

Do Rady Nadzorczej Gazowni Miejskiej na okres bieżącej kadencji wydelegował Magistrat pp.: wiceprezydenta dr. Wielińskiego, wiceprezydenta Rapalskiego i ławnika Kuka.

Polityka budowlana Magistratu m. Łodzi.

Pierwsze posiedzenie Komitetu Rozbudowy odbędzie się w styczniu.

Do p. ławnika Wydziału Budownictwa, R. Izdebskiego, zgłosiła się wczoraj delegacja Stow. Kupców i Przemysłowców (sekcja budowlana), poruszając w toku konferencji kwestję polityki budowlanej Magistratu, w szczególności zaś sprawy, związane z udzielaniem pożyczek na budowę domów, za pośrednictwem i na podstawie opinji Komitetu Rozbudowy Miasta. W omawianych sprawach wyjaśnienie udzielił p. ławnik Izdebski, podkreślając między innymi, że dążeniem Magistratu m. Łodzi będzie sprawa

pożyczek budowlanych pchnąć na takie tory, by fundusze pożyczkowe Banku Gospodarstwa Krajowego zużywane były w sposób najbardziej celowy, t. j. przede wszystkim na budowę małych, higienicznych mieszkań dla ludności pracującej, — gdyż w ten tylko sposób można się przyczynić skutecznie do zwalczania głodu mieszkaniowego.

Pierwsze posiedzenie nowego Komitetu Rozbudowy Miasta odbędzie się w pierwszej połowie stycznia przyszłego roku. Na jednym z najbliższych posiedzeń Magistratu ustalony zostanie skład Komitetu i odpowiedni wniosek zgłoszony będzie niezwłocznie do zatwierdzenia Rady Miejskiej, poczem będzie zwołane pierwsze zebranie organizacyjne Komitetu.

Wczoraj przybył do Łodzi inspektor P. P. p. Galle z Komendy Głównej w Warszawie w celu przeprowadzenia odprawy komendantów policji wszystkich 13 powiatów, wchodzących w skład województwa łódzkiego. Odprawa odbyła się w lokalu kasyna oficerów P. P. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 152. (p)

KINO Dom Ludowy
 ul. Przejazd 34.

Dziś! — — — Dziś!
 Przepiękny film salonowo-erotyczny p. t.

Hazard życia

Dramat ilustrujący życie złotej młodzieży.
 W roli gł. słynna artystka Marion Nixon.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 75 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 popoł. I m. 90 gr. II m. 50 gr. III m. 40 gr.

ODPRAWA KOMENDANTÓW POWIATOWYCH P. P.

Wczoraj przybył do Łodzi inspektor P. P. p. Galle z Komendy Głównej w Warszawie w celu przeprowadzenia odprawy komendantów policji wszystkich 13 powiatów, wchodzących w skład województwa łódzkiego. Odprawa odbyła się w lokalu kasyna oficerów P. P. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 152. (p)

Uroczystości świąteczne w instytucjach miejskich.

Wzorem lat ubiegłych, w dniu 24 b. m. w Miejskich Instytucjach Opieki Społecznej odbyły się dla pensjonarzy i perzonelu wieceznie wigilijne, w których uczestniczyli również pp. członkowie Magistratu i wyżsi urzędnicy Wydziału Opieki Społecznej.

W I Miejskim Domu Wychowawczym (Tramwajowa 15), Domu Starców i Kalek Chrześc. (Narutowicza 60), Domu Pracy dla kobiet (Cmentarna 10-a) oraz Domu Pracy dla mężczyzn (28 Pułku Strzelców Kan.) obecni byli pp.: pp. wiceprezydent miasta St. Rapalski i naczelnik Wydziału Opieki Społecznej T. Wisławski; w II Domu Wychowawczym (Karolewska 51), III Domu Wychowawczym (Kopernika Nr. 51), Internacie dla chłopców przy szkole specjalnej Nr. 78 (Nawrot 93) oraz Domu dla chronicznie chorych (Wisława Nr. 25-27) — pp. ławnik Wydziału Opieki Społecznej A. Purlal, ławnik Wydziału Oświaty i Kultury dr. St. Kopskiński oraz zastępca naczelnika Wydziału Opieki Społecznej W. Graliński; w V Domu Wychowawczym (Sienkiewicza 47) — pp.: wiceprezydent miasta St. Rapalski, ławnik A. Purlal i dr. St. Kopskiński oraz naczelnik Wydziału Opieki Społecznej T. Wisławski i W. Graliński.

W czasie wieceznych przedstawicieli władz samorządowych wygłosili do zebranych przy stole wigilijnym okolicznościowe przemówienia, przełamali się z nimi tradycyjnym opłatkiem, poczem obojętnie dokonali rozdawnictwa podarków gwiazdkowych.

Znamienne orzeczenie Sądu Okręgowego w Łodzi.

Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Illnicza w trybie odwoławczym rozważał charakterystyczną sprawę z oskarżenia Izraela Płońskiego, którego sąd pokoju w Łodzi skazał na 30 zł. grzywny za niestosowanie się do ustawy o ochronie pracy, wskutek tego, że oskarżony, jako właściciel piekarni, zatrudniał swoich czeladników przy wypieku bułek w nocy.

Obrońca oskarżonego dowodził, że praca nocna w piekarniach nie jest przestępstwem, gdyż taka opinia wydał w swoim czasie Sąd Najwyższy.

Sąd postanowił uchylić wyrok sądu pokoju. (u)

Bezpłatne paszporty dla emigrantów.

W najbliższym czasie wydane zostaną nowe zarządzenie, dotyczące emigrantów. Na podstawie tych zarządzeń PUPP w Łodzi wystawiać będzie specjalne zaświadczenia, na mocy których Komisariat Rządu wydawać będzie paszporty za granicę bezpłatnie dla emigrantów. Nowe paszporty co do formy i co do treści różnić się będą zasadniczo od innych paszportów, udzielanych na wyjazd zagranicę. Z paszportów takich wstawianych przez Komisariat Rządu, korzystać będą mogli wyłącznie obywatele polscy. W razie odmowy wydania zaświadczenia władze emigracyjne zawiadomia Komisariat Rządu o tej odmowie, by petent nie mógł otrzymać paszportu normalnego. (p)

DZIAŁALNOŚĆ PRZYCHODNI PRZECIWGRUŻLICZEJ.

Istniejąca w mieście naszym przychodnia przeciwgruźlicza przy ul. Narutowicza 30, ostatnimi czasy przystąpiła do energicznej walki z gruźlicą wśród sfer robotniczych. Lotne komisje lekarskie przeprowadzają inspekcje dzielnic robotniczych i w wypadku stwierdzenia objawów gruźlicy u któregośkolwiek z badanych, odsyła ją do poradni przy ul. Narutowicza, która chorych z gruźlicą otwartą, stanowiącą niebezpieczeństwo dla otoczenia, odsyła do szpitali, względnie stacji klimatycznych. (p)

NA BALE, ZABAWY I INNE UROCZYSTOŚCI.

urządzane przez Stowarzyszenia i Instytucje Dobroczyńcze, polecają B-cia Ignatowicz, Łódź Piotrkowska 96, tel. 8-33, różne wina, szampany i spirytualia po cenach hurtowych, udzielanych stałym odprzedańcom z prawem zwrotu każdej nie sprzedanej butelki.

Tajemniczy major względnie inżynier został skazany na 6 miesięcy więzienia za szantaż.

Na bruku łódzkim pojawił się niejaki Stanisław Kakowski. Zależnie od okoliczności podawał się za majora rezerwy W. P., inżyniera lub przedstawiciela innego zawodu wyzwolonego. Przedewszystkiem jednak wmałwiał w ludzi, że jest jakoby najbliższym kuzynem J. Em. ks. kardynała Kakowskiego, z którym zerwał niestety stosunki ze względu na sprawy majątkowe i zmuszony jest chwycić się najróżnorodniejszych sposobów zarabiania na życie. Stanisław Kakowski przedstawiał się wszędzie jako agent towarzystw ubezpieczeniowych „Varsovia”, „Polonia” i innych, zbierając pieniądze na ubezpieczenia od wypadków. Poza tem od niektórych łódzian wyludził poważne sumy a conto załatwienia przeróżnych spraw w ministerstwach, gdzie rzekomo miał poważne wpływy. Zarobione w ten sposób pieniądze zużywał na hulanki.

Niejednokrotnie podpisywał rachunki restauracyjne, prosząc o przesłanie celem uregulowania tychże do kurii archidiecezjalnej w Warszawie, mieszcząc się przy ul. Miodowej, gdzie on Stanisław Kakowski rzekomo zamieszkiwał. Dłuższy czas grasował w Wilnie, Lwowie i w Poznaniu, ulatniając się zawsze w momencie, gdy oszustwa jego wychodziły na jaw. Nie udało mu się dopiero w Łodzi, gdyż na skutek skarg kilku pokrzywdzonych obywateli łódzkich, urząd śledczy aresztował Kakowskiego w chwili, gdy niebieski ptaszek szykował się do odlotu. Za część oszustw został Kakowski skazany przez Sąd Okręgowy w Łodzi na 6 miesięcy więzienia w miesiącu sierpniu r. b., a przed kilku dniami Sąd Pokoju IV okręgu po całkowitem przyznaniu się Kakowskiego do oszustw, po raz drugi skazał go również na 6 miesięcy więzienia.

Ofiara mrozów i alkoholu.

Tajemnica trupa przy ul. Marysińskiej — wyjaśniona.

W wigiliję świąt Bożego Narodzenia donosiliśmy o znalezieniu trupa nieznanego mężczyzny na polu przy zbiegu ulic Marysińskiej i Roberta na Bałutach. W pierwszej chwili przypuszczano, że mężczyzna padł ofiarą morderstwa. Władze policyjne przeprowadziły dochodzenie w celu ustalenia, czy istotnie zaszedł wypadek morderstwa, a po drugie kim jest ofiara domniemanej zbrodni. Zwłoki przewieziono do prosektorium, gdzie przeprowadzona sekcja ujawniła szereg urazów na twarzy, czole i tylnej części głowy, które jednakże nie mogły spowodować śmierci. Hypoteza więc o morderstwo stała się przez to mało prawdopodobna.

W międzyczasie do II komisariatu P. P. zgłosiła się rodzina niejakich Rapów, oświadczając, iż w wigiliję świąt zaginał 28-letni Robert Rap, robotnik, w okolicz-

nościach następujących: Przybył on do domu zupełnie pijany, wobec czego odebrano mu resztę pieniędzy, które posiadał przy sobie, aby i tych również nie przepił. Wówczas pijany Rap urządził awanturę, poczem wybiegł bez pała na ulicę i więcej nie wrócił. Na skutek tego oświadczenia rodzina Rapów skierowano do prosektorium i tu w okazanych im zwłokach mężczyzny, znalezionej na polu przy ulicy Marysińskiej. Rapowie rozpoznali zaginionego. Nie ulega wątpliwości, że Robert Rap wybiegłszy krwotocznego dnia na ulicę, będąc pijany potknął się na schodach i upadł, stąd też pochodzą rany na głowie i twarzy. Następnie ułożył się do snu na polu przy zbiegu ulic Marysińskiej i Roberta i zamarł.

W ten sposób dręcząca zagadka trupa z ulicy Marysińskiej została rozwiązana. (p)

Bójka dwóch kupców żydowskich

na tle nieuregulowania rachunku.

W dniu wczorajszym przed siedzibą IV dywizjonu żandarmerii przy ul. Przechodniej 18, wynikła bójka pomiędzy dwoma kupcami żydowskimi, zamieszkałymi przy ul. Przechodniej 31, Szymonem Askenazym i Lejbem Chaimem Kajzerem. W pewnym momencie Kajzer uderzył Askenazego 3 razy butelką w głowę, zadając mu głębokie rany. Brocząc krwią upadł nobity na ziemię, tracąc przytomność. Wówczas przerażony swym

czynem Kajzer udał się do żandarmerii, oświadczając, że zabił Askenazego, ponieważ ten odmówił uregulowania długu pieniężnego. Do nieprzytomnego Askenazego zawiązano nogotówkę ratunkową, którego lekarz po udzieleniu mu pierwszej pomocy, przewiózł go do domu w stanie dość ciężkim, nie budzącym jednak obaw. Kajzera oddano w ręce policji, która sporządziła protokół. (p)

Tragiczny wypadek w fabryce braci Zeibert.

Eksplodująca maszyna zabiła robotnika.

Wczoraj w fabryce braci Zeibert, przy ulicy Suwalskiej Nr. 6, miał miejsce niebezpieczny wypadek zakończony śmiercią robotnika, 28-letniego Zygmunta Biegańskiego, zamieszkałego przy ul. Bednarskiej Nr. 4.

Biegański zajęty był pracą przy aparacie, służącym do spajania metali. W pewnym momencie z przyczyn dotychczas nie ustalonych aparat eksplodował nadzwyczajnie gwałtownie. Siła wybuchu rozerwała aparat na części. Odlamki ze-

łaza śmiertelnie raniły robotnika Biegańskiego w głowę, wywołując dwie poważne rany szarpane. W fabryce powstało zamieszanie. Robotnicy podnieśli alarm. Natychmiast zawiązano nogotówkę ratunkową Kasy Chorych. Po przybyciu na miejsce wypadku lekarza, Biegański zmarł. Na miejsce wypadku przybyły władze śledcze celem ustalenia przyczyny eksplozji. Zwłoki tragicznie zmarłego robotnika zabezpieczono na miejscu.

Katastrofa tramwajowa przy ul. Karola.

Dwa wagony strzaskane, kilku pasażerów rannych.

Wczoraj o godzinie 10 min. 40 przed południem miała miejsce poważna katastrofa tramwajowa przy zbiegu ul. Żeromskiego i Karola. Okoliczności wypadku przedstawiają się jak następuje:

Od strony ul. Kopernika ku Radwańskiej zjechał tramwaj linii nr. 6, prowadzony przez motorniczego Józefa Wolnickiego, zamieszkałego przy ul. Ciemnej nr. 10. Jednocześnie od Radwańskiej w kierunku Kopernika zjechał tramwaj linii nr. 16 prowadzony przez motorniczego Wacława Straceńskiego, zamieszkałego przy ul. Odyńca nr. 12. Przy zbiegu ul. Żeromskiego i Karola znajdując się przeladnia, na której wymijają się tramwaje. Zgodnie z rozkładem jazdy motorniczy linii nr. 6 winien przepuścić tramwaj nr. 16 i dopiero później pojechać dalej. Przekładnia znajduje się tuż przed farbiarnią Ka-

rola Eiserta, która wypuszcza do ścieków ogromne ilości gorącej wody, parującej gwałtownie na mrozie. Wytwarza się skutkiem tego mgła, która utrudnia orientację motorniczemu na znacznej przestrzeni. Wskutek tej mgły motorniczy tramwaju linii nr. 6 Wolnicki nie zauważył tramwaju linii nr. 16, znajdującego się już w dosyć bliskiej odległości i nie zatrzymując się na przekładni pojechał dalej. Skoło zorientował się — było już zapóźno. Obydwa wagony zderzyły się gwałtownie. Skutki zderzenia były fatalne. Przeważną część wagonów strzaskano, a motornicy poważnym uszkodzeniem. Wszystkie szyby w wagonach wyleciały. Wśród pasażerów powstała nieopisana panika, tembardziej, że obydwaj wagony wyskoczyły z szyn. Zaczęto wyskakiwać, przy czem niektóre osoby czyniły to tak nie-

Szkoła tańca

W. LIPIŃSKIEGO TRAUUGUTTA 1. (Grand - Hotel)
Od 2-go, 3 i 4-go stycznia nowe komplety. LEKCJE PRAKTYCZNE. Wykłady walca i mazura.

Komisja ankietowa

o organizacji technicznej przemysłu włókienniczego Łodzi.

Prace komisji ankietowej na terenie zakładów wełnianego i bawełnianego przemysłu włókienniczego Łodzi zostały już całkowicie w pierwszym ich stadium ukończone. Kolegium włókiennicze komisji ankietowej z prof. Trojanowskim na czele zapoznawało się nie tylko z całokształtem warunków produkcji wielkiego i średniego przemysłu wełnianego i bawełnianego, ale przeprowadziło gruntowne badania nad stosunkiem robotników do tych zagadnień produkcji, odbyło szereg konferencji z przedstawicielami kupiectwa łódzkiego, które złożyło jej szereg wyjaśnień o najbardziej aktualnych i palących sprawach na tle stosunków pomiędzy przemysłem i handlem łódzkim. W ten sposób komisja ankietowa miała możliwość jaknajdokładniejszego zapoznania się z całokształtem zagadnień włókiennictwa łódzkiego.

W przyszłym tygodniu komisja podejmie opracowywanie wniosków końcowych, które przedłoży następnie rządowi, jako materiał do wykorzystania przy zamierzonych posunięciach z dziedziny polityki gospodarczej państwa. (p)

Karygodna nieświadomość. — Zaparcie powoduje różne dolegliwości, które zatrują życie każdemu, kto nie wie że zastosowanie Cascarine i aprince w ilości 1 lub 2 pigulek wieczorem podczas jedzenia szybko i pewnie usuwa wszystkie cierpienia zależne od zaparcia. Sprzedaż we wszystkich aptekach. Cena zł. 4.60 za flakon. Nie należy dowierzać środkom zastępczym. Prawdziwe tylko w polskim opakowaniu: białe litery na niebieskim tle.

GDZIE MOŻNA NABYWAĆ MIESIĘCZNE BILETY TRAMWAJOWE?

Dowiadujemy się, że Dyrekcja Tramwajów Łódzkich, dbając o wygodę publiczności, wprowadziła udogodnienie przy nabywaniu biletów tramwajowych miesięcznych i kwartalnych przez to, iż oddała sprzedaż tych biletów łódzkich oddziałom Polsk. Biura Podróży „Orbis”, mieszczącym się przy ul. Andrzeja 5 oraz Nowomiejskiej 2.

Biura „Orbis” sprzedają bilety tramwajowe miesięczne i kwartalne po cenach normalnych, począwszy od dnia dzisiejszego do dnia 5 stycznia 1928 r. w godzinach od 9 rano do 7 po poł. bez przerwy.

W ten sposób każdy będzie mógł bez straty czasu nabyć bilet tramwajowy w śródmieściu.

LUSTRACJA LOKALI WYBORCZYCH.

Wczoraj urzędnicy referatu wyborczego przy Magistracie m. Łodzi dokonali lustracji lokali obwodowych komisji wyborczych.

Wypełnione zostały kwestionariusze, dotyczące stanu i potrzeb tych lokali, a mianowicie co do ogrzewania, oświetlenia, obsługi i t. p.

Na podstawie tych kwestionariuszy referat wyborczy wydał już odpowiednie zarządzenia, umożliwiające komisjom obwodowym należyte funkcjonowanie. (b)

fortunnie, że padały na bruk, ulegając po tłuczeniu. Odlamki szkła poraniły szereg osób, przyczem dwaj pasażerowie: Józef Kopezyk, zam. przy ul. Rzgowskiej 137 i Michel Klein, zam. przy ul. Nowo-Zarzewskiej 24 odnieśli bardzo poważne obrażenia.

Na miejsce wypadku zawiązano nogotówkę ratunkową miejską, które udzieliło pomocy rannym. Na przeciąg 20 minut ruch tramwajowy na liniach nr. 6 i 16 został wstrzymany. Przybyłe z remizy pogotowie tramwajowe zajęło się energicznie uprzątnięciem toru, uszkodzone wagony zostały odstawione do warsztatów w celu naprawy. Straty wynikłe wskutek zderzenia wynoszą z górą 8000 tys. zł.

Motorniczy Wolnicki, który wbrew przepisom nie zatrzymał się na wekslu, by przepuścić tramwaj nr. 16, został zawieszony w czynnościach. (p)

ś. † p.

LEON HERC

Urzędnik Oddz. Łódzkiego T-wa Wzajemnych Ubezpieczeń „Snop”
zmarł dnia 25-go grudnia 1927 r. w Piasecznie i tamże został pochowany,
o czym zawiadamia pozostała w smutku

Żona, matka i rodzina.


 ś. † p.
LEON HERC

Urzędnik Oddziału Łódzkiego T-wa Wzajemnych Ubezpieczeń „Snop”

W zmarłym tracimy zacnego kolecę i wartościowego pracownika

DYREKCJA

T-wa Wzajemnych Ubezpieczeń „Snop” w Warszawie.

Wczoraj przed północą zmarł po krótkiej chorobie wieloletni pod-
majster naszej tkalni

ś. † p.

JAN JUNGNIKEL

w wieku lat 56.

W Zmarłym tracimy wiernego i sumiennego współpracownika, którego
zawsze z czcią wspominać będziemy.

**Towarzystwo Akcyjne
Karol Steinert.**

Łódź, d. 28 grudnia 1927 r.

ś. † p.

LEON HERC

zmarł w Warszawie dnia 25-go grudnia r. b.

W zmarłym straciliśmy szczerego kolecę i przyjaciela o którym pa-
mięć zachowamy na długo

KOLEDZY

Oddziału Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń „SNOP”.

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu? Program warszawskiej stacji nadawczej.

Czwartek, 29-go grudnia.

Warszawa, 1111 m. — 11.40 i 12.00 Sygnał czasu i komunikaty; 12.05 Odczyt p. t. „Bajki Krasickiego” i własne, wygłosi prof. Jan Olszewski; 14.40 i 15.00 Komunikaty; 16.25 Komunikat harcerski; 16.40 „Kącik dla kobiet”, wygłosi p. Maria Ankwiczowa; 17.05 Komunikaty P.A.T.; 17.20 „Wśród książek”, przegląd najnowszych wydawnictw, omówi prof. H. Mościcki; 17.45 Audycja literacka. Radiofonizacja noweli „Ol Sani Kisan”, Wacława Sieroszewskiego; 18.40 Rozmaitości, wygłosi p. L. Lawiński; 18.55 i 19.05 Komunikaty; 19.20 Transmisja z Poznania (opera „Jakób Intni-sta” Opieńskiego), w przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim; 22.00 i 22.20 Komunikaty; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej; 23.30 Komunikat P.A.T.

BAL AKADEMICKI.

W dniu 3 stycznia r. p. odbędzie się w Filharmonii bal na rzecz Akademickich Kół Łódzian.

Role honorowych gospodyń balu akademickiego objęły łaskawie panie:

Mec. Adamowiczowa, gen. Arctowa, inż. Baye-rowa, inż. Begalowa, „Biedermanowa Pawłowa, dyr. Borysiewiczowa, dr. Brzozowska, nac. Czap czyńska, Czerlunczakiewiczowa, dyr. Czylingar-ianowa, inż. Dzielnakowska, Dreoka J., Ekersdor-fowa Wl. mec. Fichnowa, dyr. Filtzerowa, Flacho-wa, dyr. Gastmanowa, Geyerowa Gustawowa, dr. Garlińska, Helena Giełdzińska, mec. Gólkontowa Groszkowska W., Gundelachowa, Glatierowa Hamburgowa, Heintzowa Juljusowa, inż. Holc-greberowa, inż. Holzowa, dyr. Horodyńska, dyr. Idzikowska, Izycka St., mec. Jasieńska, wojew. Jaszczoltowa, dyr. Kajzerbrechtowa, sen. Kociń-ska, inż. Karpińska, Karschowa Zygmuntowa, Kar-schowa Teodorowa, rejentowa Kornowa, dyr. Ko-narzewska Tad., mec. Lachmanowiczowa, dyr. Le-gisowa, w.wojew. Lewicka, dyr. Lipińska, rejent Ładzina, dyr. Łukomska, dr. Maczewska, dr. Mag-dzicka, gen. Małachowska, dr. Marzyńska, Man-chajmer, Majewska St., dyr. Michałowska, dyr. Miszewska, Naruszkiewiczowa, gen. Pachucka, Pankowska, dyr. Piekarska, Pradzyńska, dyr. Przedpeńska, Przedpeńska Lena, dyr. Racieska, dr. Rosiewiczowa, dyr. Roszakowa, inż. Rumplo-wa, pułkown. Skrutkowska, dyr. Sobolewska, dyr. Stankiewiczowa, inż. Stebelska, dyr. Stolarska, kom. Strzezińska, mec. Stypułkowska, Szlabso-wa dyr. Tomaszewska, prez. Towarnicka, Wagnero-wa, dr. Wattenowa, dyr. Wernerowa, dyr. Weilo-wa K., dyr. Weilowa E., dyr. Wiśniewska, Woj-ciechowska, dyr. Wyganowska, sędzina Zaborow-ska, prez. Ziemięcka, mec. Żelazowska.

Najbliższe zabranie pp. gospodyń odbędzie się dzisiaj (czwartek), o godz. 11 rano w lokalu Z.H.P. (Ewangelicka 9), na które to zebranie uprzejmie zaprasza komisja balowa.

Delegacja Zw. Chrześcijańskich u p. wojewody.

W związku z otworzeniem w Łodzi rozlewni monopolu spirytusowego udała się do p. wojewody Jaszczolta delegacja Chrz. Związku z prośbą o zatrudnienie w rozlewni pracowników dawnego monopolu rosyjskiego, którzy posiadają doświadczenie kilkunastu lat pracy za sobą.

P. wojewoda przychylnie odniósł się do postulatów delegacji, obiecując swą interwencję, a niezależnie od tego delegacja Chrz. Związku uda się w tej sprawie do Izby Kontroli w Warszawie. (b)

Zgierz żąda przeniesienia poczty do centrum miasta.

Grono obywateli zgierskich postanowiło w dniach najbliższych wystąpić z prośbą do Min. Poczty i Telegrafów, by poczta mieszcząca się na krańcu miasta została przeniesiona do centrum miasta. Znaczna bowiem odległość poczty od miasta jest dotychczas powodem częstych skarg ludności, która zmuszona jest nieraz dla nadania listu poleconego, względnie paczki udawać się do gmachu poczty, oddalonej od centrum miasta o 2 kilometry. (p)

ZMIANA SYSTEMU PRZY WYPŁATACH ZAPOMÓG.

Bezrobotni, pobierający zapomogi, zgłaszali się dotychczas do biur Funduszu Bezrobocia dwa razy tygodniowo co w zupełności pozwalało przeprowadzać kontrole.

Obecnie Fundusz Bezrobocia zmienił system w ten sposób że bezrobotni muszą 3 razy w tygodniu zgłaszać się do biura, co jest bardzo uciążliwe dla ogółu bezrobotnych.

Z tych względów związek pracowników miejskich w porozumieniu ze związkiem pracowników budowlanych postanowił wystąpić z memoriałem do zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia, Magistratu i Urzędu Wojewódzkiego, w którym wskazuje, że dwukrotne zgłaszanie się bezrobotnego w biurach jest zupełnie wystarczające wobec czego należałoby przeprowadzić odpowiednią reformę. (b)

NIEMOBRANE ZASIŁKI DORAŻNE I USTAWOWE.

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla bezrobotnych — podaje do publicznej wiadomości, że ci bezrobotni robotnicy fizyczni którzy nie pobrali zasiłków ustawowych i zapomóg doraźnych za okres od 19 do 25 grudnia r. b., a sa uprawieni do pobrania zasiłku lub zapomogi za ten okres, winni się zgłosić po ich odbiór do właściwych biur obwodowych Urzędu Zasiłkowego w dniu 29 grudnia r. b. od godz. 10 rano do 1 po poł.

Lekarze Kasy Chorych żądają podwyższenia płac.

W bieżącym tygodniu zarząd Kasy Chorych nie odbył żadnych posiedzeń ani na plenum ani w komisjach. Świąteczna przerwa trwać będzie do przyszłego tygodnia. Na porządku dziennym znajdują się aktualne kwestje. W pierwszym rzędzie lekarze Kasy Chorych zamierzają domagać się definitywnego rozstrzygnięcia kwestji podwyżki płac. Sprawa ta od sunięta została w swoim czasie przez zarząd Kasy Chorych od tego czasu, w którym załatwiona zostanie przez Rząd ostatecznie kwestja regulacji poborów urzędników państwowych. Ponieważ jednak sprawa uregulowania poborów urzędników państwowych w najbliższym czasie nie będzie załatwiona — lekarze kasowi postanowili domagać się od zarządu załatwienia swych postulatów podwyżkowych w jak najkrótszym czasie.

PRZEDSIĘBIORCY BUDOWLANI NA WYSTAWIE POWSZECHNEJ.

Oddział łódzki związku przedsiębiorców budowlanych otrzymał od swej centrali wezwanie w sprawie wzięcia udziału w wystawie powszechnej w Poznaniu, która odbędzie się w r. 1928.

Przedsiębiorcy budowlani łódzcy wespolą z warszawskimi wystawia pawilon ilustrujący ruch budowlany w Polsce. (p)

DORAŻNA POMOC ŻYWNOŚCIOWA DLA BEZROBOTN. M. PIOTRKOWA.

Urząd Wojewódzki m. Łodzi przeznaczył kwotę 7 tys. zł. na pomoc żywnościową dla bezrobotnych m. Piotrkowa, którzy nie pobierają zasiłków pieniężnych. Wysokość zasiłku i wartość racji odpowiadać będzie tym samym normom, co i w Łodzi. (b)

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: F. Wólcickiego, Napiórkowskiego 27, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, P. Ilnickiego i Cymmera, Wólczańska 37, Sukc. J. Hartmana, Młynarska 1, J. Kahana, Aleksandrowska nr. 80 (b)

TRAGICZNY WYPADEK W CYRKU STANIEWSKICH.

Przy ul. Al. Kościuszki 73 zainstalował się wędrowny cyrk Staniewskich. Onegdaj w cyrku tym wydarzył się tragiczny wypadek. W trakcie przedstawienia z przepięknej galerji spadł na dół na kamienną podłogę polewien człowiek, jak się okazało kilkunastoletni Ignacy Kru-tyna, ważny cyrku. Obchodząc galerję, pośliznął się, stracił równowagę i przez balustradę runął na dół. Do nieszczęśliwego zawezwano pogotowie ratunkowe którego lekarz stwierdził złamanie kości i przewiózł Kruytę w stanie ciężkim do szpitala przy zbierni miejskiej. (p)

Słówko o Erenburgu.

Z Warszawy donoszą:

Jak się okazuje z żargonówek, wielkim wydarzeniem w dziejach „żydowskiej” Warszawy, było przybycie do niej „rebege” Eli Erenburga, pisarza bolszewickiego.

Z przedstawicielem „N. Folkscajtung” (280) rozmawiał on w żargonie, podkreślając:

„Bardzo często mam sposobność słyszeć rozmowy żargonowe na „żydowskich” ulicach w Paryżu. Bardzo lubię żargon”.

Na Francuzów narzekał, że bardzo mało jego książek tłumacza.

Największym pisarzem bolszewickim w Rosji jest obecnie, podług Erenburga, Izaak Babel.

W tłumaczeniu jego prac na język polski dano autorowi imię „Iwan”, bo „Izaak” brzmi zbyt po żydowsku.

Z „Unsereksprezi” (276) dowiadujemy się, że Erenburg pojechał do „cadyka” w Górze Kalwarji w towarzystwie poety żydowsko-polskiego J. Witlina.

W numerze zaś 272 znajduje się opis przyjęcia Erenburga w żydowskim związku dziennikarzy i literatów w Warszawie, na którym żydówka Kalinówna z teatru „Qui pro quo” deklamowała, a rzeźbiarz żydowski Ostrzeza śpiewał pieśni chasydzkie.

Jak wiadomo, rebe Erenburga, plugawego piewce czerezwyczajki, w Łodzi tejże otwarcu i zamaskowani sjonisci przyjmowali nader owacyjnie i urządzili bankiet na jego cześć.

MASKARADA CZERW. KRZYŻA.

Zaledwie tydzień dzieli nas od możności przekonania się naocznie, że tradycyjna maskarada Czerwonego Krzyża nie zawiedzie niczyich oczekiwań. Piękne dekoracje, doskonała muzyka, moc atrakcyj sprawią, że wszyscy goście spędzą miły wieczór. A gdy się jeszcze przypomni, jak tani jest wstęp oraz doda, że ceny w hufecie są bardzo niskie — niewątpliwie nikogo na maskaradzie nie zabraknie.

RUCH WYDAWNICZY.

„PRZEGLĄD GOSPODARCZY”.

Wyszedł z druku zeszyt 24 „Przeglądu Gospodarczego” z dnia 15 grudnia r. b., zawierający następującą treść: „Koncerny międzynarodowe” — H. T.; „Podstawy reformy tariff kolejowych” — inż. A. Krzyżanowski; „Organizacja ubezpieczeń społecznych” — M. Jastrzębowski; „Perspektywy rokowań gospodarczych polsko-niemieckich” — „Rozwój gospodarczy Francji powojennej” — Wł. Studnicki; „Trudności w skracaniu czasu pracy w Niemczech” — J. B.

Ponadto zeszyt zawiera kronikę zagraniczną krajową, Rynek pieniężny i Rynki towarowe.

OSTATNIE WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń. Team drużyn Hakoht, FAC; BAC.—Team drużyn Wacker i Austrii 4:5.

Team drużyn Wiener Sportklub, WAC; Vienna—Team Herthy i Slovanu 6:3.

Paryż. Stad Française—Hertha (Berlin) 5:3.

Marsylja. Olympique — Simmering (Wiedeń) 5:1.

Barcelona. F. C. Barcelona—Victoria Žižkov 5:2 (3:2).

Düsseldorf. Team Düsseldorf—DFC (Praga) 2:1.

Zagrzeb. Zawody finałowe o puchar zimowy Concordia—Victoria 3:2, zawody o III miejsce HAS K. — Grandjański 3:2.

Londyn. W mistrzostwie I ligi angielskiej prowadzi narazie Everton.

Frankfurt. Cricketer — Eintracht 6:2 (2:3).

Norymberga. Slavia (Praga)—Spielvereinigung Fürth 2:0 (1:0).

Berlin. Co roku w czasie świąt Bożego Narodzenia odbywają się w Berlinie trzy spotkania między reprezentacjami drużyn piłkarskich wszystkich dzielnic Berlina. Rezultat pierwszego dnia był następujący: Berlin północ—Berlin zachód 4:4, Berlin południe—Berlin wschód 3:3.

Dortmund. D. F. C. (Praga)—Alemania 3:3 (1:1).

Monachium. Bayern (Monachium)—Wormacja 2:2. Zawody o mistrzostwo Niemiec południowych 12,000 widzów.

Wacker (Monachium) — „1.860” (Monachium) 3:2.

KURIER SPORTOWY.

Otwarcie dużej skoczni na Krokwi.

Ostatnio odbył się na wielkiej skoczni na Krokwi konkurs skoków pierwszy w tym roku, zorganizowany przez S. N. P. T. T. Warunki śnieżne bardzo słabe, odwiał, na skoczni 5 cm. śniegu, w górach wiatr halny, który ogromnie przeszkadzał skoczkom w locie. Publiczności ponad 2000. Zainteresowanie kolosalne, szczególnie entuzjazm wywołał pierwszy skok 56 mtr. w pięknym stylu przez Norwega Simonsena, trenera naszej ekspedycji olimpijskiej i jego drugi skok 44 mtr., niestety, oba skoki zakończyły się upadkiem z powodu słabego zeskoku.

W konkursie brało udział 10 skoczków, brak Sieczki-Gasndcy i Kuroka.

Wyniki techniczne skoków przedstawiają się następująco:

I. Czech Bronisław (S. N. P. T. T.) długość skoku 38 mtr., drugi 35 mtr.

II. Krzeptowski Andrzej I (Sokół) Za-

kopane długość skoku 35 mtr., drugi 35 mtr.

III. Mietelski Władysław (Wisła Kraków) długość skoku pierwszy 26 mtr., drugi 35 mtr.

IV. Rozmus Aleksander (Wisła Kraków) długość skoku pierwszy 26 mtr., drugi 37 i pół mtr.

Wyróżnił się: Krzeptowski Andrzej i Bronisław Czech, po za tem dobrze skakali Rozmus Aleksander, dysponujący silnym odbiciem, jednak brak mu pewności lotu, reszta bardzo słaba, co tłumaczy się tem, że pierwszy raz w tym sezonie skakali na tej gruntownie przebudowanej skoczni.

Organizacja zawodów słaba. Zeskok nieprzygotowany, na co nawet p. Simonsen zwracał uwagę.

Funkcję sędziów spełniali Faecher Stanisław, Br. Szatkowski i inż. Kazimierz Schiele.

George Carpentier wyzwany przez Bouquillona.

Carpentier jest mistrzem Francji od r. 1923. Od tego czasu wiele upłynęło wo dy. Najwspanialszy bokser Europy, syt zwycięstw i chwalfy, porzucił deski ringu i zamienił je na kabaret. Zdobył estradę równie brawurowo, jak uczynił to ogień z tronem boksem Europy. Laury arty-

sty przeniósł nad laury sportowca Porzucił karierę sportową w sam czas, u szczytu swej popularności.

Może nawet za wcześnie. Mimo bowiem, że jego gwiazda bokserka zbladła bardzo, wskutek abstynencji ringowej, nie znalazł się dotąd nikt we Fran-

cji, ktoby podniósł rekawice mistrza. Zbyt dobrze pamiętano zwycięstwa „wielkiego Georga” nad Wellsem, Becketttem i Lewińskim.

I do dziś dnia demonstrując na deskach kabaretu swój kunszt bokserki. Carpentier wstępuje w paseczku trój-kolorowym — symbolu jego tytułu, jego wartości minionej, a może i po dziś dzień rzeczywistej.

Wreszcie znalazł się śmiałek, który izać Carpentierowi wyzwanie. Naturalnie ktoś z „młodych” — nowy mistrz Francji wagi półciężkiej — Bouquillon. Porwał się na Carpentiera, nie dlatego, by chciał zawładnąć jego tytułem. Lecz czuje on, że jest dziś dość dobrym boksem i że dojrzał już do walki z „samym wielkim Georgem”, choć jest pewien, że przegra.

Do spotkania tego pewno nie dojdzie. Carpentier jest gentlemanem, jest przy-słowio wo rverski. Dając wyraz swego uznania dla śmiałości tego „pierwszego”, odstąpi mu pewno tytuł bez walki. Jednak, by spełnić tak nieśmiało wyrażone życzenie Bouquillona, stanie z nim na ringu w walce... towarzyskiej.

ILE GODZIN POWINIEN SYPIAĆ SPORTOWIEC?

Francuskie pismo sportowe „L'auto” rozpisalo ankietę wśród sportowców na pytanie, ile godzin sypiają? Większość odpowiedziała, że kładzie się spać o godz. 22, a wstaje o 6 rano. Wyjątek stanowi szermierz Gaudin, który kładzie się spać o godz. 1 w nocy, wstaje o godzinie 7 rano.

EXPRESS HANDLÓWY

„Kurjer Łódzki”.

Czwartek, 29 grudnia 1927 r.

„Kurjer Łódzki”.

Walka konkurencyjna na rynku bawełnianym.

„Żółte niebezpieczeństwo” grozi Europie na polu gospodarczym.

ex) W nader interesującym artykule szkicuje prof. dr. Teodor Sternberg na łamach „Berliner Tageblatt” walkę konkurencyjną, jaka rozgrywa się w dziedzinie przemysłu bawełnianego między Anglią a Japonią.

Stwierdziwszy na wstępie, iż wytwórczość japońska, nastawiona głównie na eksport, zadała angielskiemu przemysłowi bawełnianemu poważny cios, mimo, iż uzależniona jest od dostawy surowców z zagranicy — zastanawia się w dalszym ciągu nad gospodarczym „Żółtem niebezpieczeństwem”, grożącym Europie.

Rzeczywiście przez pewien czas istniała możliwość „położenia” angielskiego przemysłu przez Japonię, która dzięki niskim placom mogła z powodzeniem konkurować na rynku światowym z wyrobami angielskimi.

Silne zaangażowanie się Japonii w rozbudowę potęgi militarnej pozwoliło odetchnąć politykom i ekonomistom z Manchesteru. Dziś jednak znów obawy w Lancashire wzrosły. Japonia odebrała Anglii wielu poważnych odbiorców. Wkracza już nie tylko w Chiny, gdzie usiłuje przy pomocy Ameryki usadowić się na dobre na miejscu Anglii, lecz przede wszystkim do Indji, co może w konsekwencji wywołać poważny konflikt.

Obecnie na terenie Chin łączy chwilo-wo Japonię i Anglię nie chiński ruch narodowy, lecz wspólna „choroba”, jaką jest „rusofobia”.

Izba handlowa w Manchesterze uchwała na alarmujący wniosek rzeczoznawcy dr. G. Ellingera, przeprowadzenie systematycznych studiów nad konkurencją japońską celem wyjaśnienia przyczyn jej zaskakujących wyników.

Jeśli to badanie będzie obiektywne i szczegółowe, to w rezultacie wykaże, iż w ukształtowaniu się rynku światowego winne są m. l. zamieszania polityczne i tarcla, a nie tylko japońska konkurencja.

Wiadomem jest, iż wobec poziomu plac angielskich robotników wybitna część przemysłu bawełnianego oddawna już się dla Anglii nie rentuje, dlatego zróżniczkowany pod względem warunków gospodarczych przemysł ten przejęty został przez Indje i inne kraje wschodu.

Japonia, która dziś zarówno wysokie wypłaca zarobki, zmuszona była pójść śladami Anglii i przenieść wyrób tańszych towarów do Chin.

Jakkolwiek jednak stosunki się ułożą, jakkolwiek sytuacja na rynku bawełnianym zapanuje, nie będzie mogła Japonia taniej produkować niż Anglia.

Okazuje się, iż taniść robotnika nie przesądza w zupełności sprawy rentowności przemysłu.

Japonia odebrała Anglii część terenów zbytu, lecz według mniemania ekonomistów angielskich, osiągnęła ona już swój kulminacyjny punkt rozwoju produkcji.

Dr. Ellinger mówił o wspaniałym duchu przedsiębiorczości w Japonii, któremu to duchowi musi Lancashire nadać

jeśli nie chce się ograniczyć jedynie do wyrobów luksusowych towarów.

Silna inicjatywa powinna być skierowana ku wytwórczości tanich, prostych towarów mimo liczne piętrzące się trudności.

Najciekawszym jest, iż Anglicy poważnie nie przyjmują wyższość japońską w nowościach metod gospodarczych. Dr. Ellinger miał w myśl życzenia angielskiej Izby Handlowej na podstawie badań na miejscu zaznajomić się z tą tajemnicą.

Okazało się, iż żadnych tajemnic nie ma. Organizm gospodarczy japoński cierpi wskutek nadmiaru niezdołnych już do samodzielnego życia przedsiębiorstw, jakie pozostały od czasu wojny, tak samo jak i Lancashire. Proces uzdrowienia będzie musiał być jednaki i tu i tam.

Pod jednym względem Japonia świeci może przykładem. Jest nim specjalizacja, której w Anglii niema.

Kwestia rozwoju przemysłu baweł-

Sowiety domagają się 4-letnich kredytów.

Smutne doświadczenia austriackich przemysłowców.

ex) Zamówienia bolszewików na podstawie gwarancji gminy m. Wiednia ograniczyły się dotychczas do dwóch mniejszych zleceń dla fabryki lokomotyw we Florisdorfie i dla firmy Waagner.

Jak się okazuje oba te zamówienia do szły do skutku jedynie dzięki temu, że wspomniane firmy zgodziły się na udzielenie bolszewikom długoterminowych kredytów.

W ostatnim czasie nie przeprowadzono żadnych dalszych rokowań między gminą m. Wiednia a sowieckimi zastępcami. Obie strony zajmują stanowisko wyczekujące. Również pertraktacje między przedstawicielami Rosji sowieckiej a przemysłowcami austriackimi utknęły, a to przedewszystkiem ze względu na to, że sowieccy przedstawiciele domagają się dla najmniejszych nawet zleceń 4-letniego kredytu, który to warunek oczywiście odrzuciły wszystkie firmy.

Nowa polityka kredytowa Banku Gospodarstwa Krajowego.

ex) Czynniki rządowe opracowują nowy plan działalności kredytowej Banku Gospodarstwa Krajowego, idący w kierunku rozgraniczenia działalności kredytowej tego banku z bankami prywatnymi i Bankiem Polskim.

Bank Gospodarstwa Krajowego — stosownie do powyższego planu — ma przejść stopniowo na długoterminowe operacje kredytowe. Usunie to dotychczasową konkurencję B. G. K. wobec banków prywatnych, pozwalając jednocześnie tym bankom, jak i Bankowi Polskiemu na dalsze rozszerzenie działalności dyskontowej.

W tym celu B. G. K. ma zaniechać stopniowo dyskonta weksli krótkoterminowych, przechodząc na dyskonto weksli 4-ro. 5-cio, wreszcie 6-cio miesięcznych. Odbywać się to będzie w miarę powiększania redyskonta weksli krótkoterminowych przez Bank Polski i rozszerzenia operacji dyskontowych przez banki prywatne, a to w celu uniknięcia jakiegokolwiek zaburzeń w życiu gospodarczym.

Po całkowitem opanowaniu dziedziny

nianego jest dla Japonii kwestią bytu. Nic też dziwnego, że stara się ona o nabycie własnych olbrzymich obszarów pod uprawę bawełny.

Strzegąc swego stanowiska w Chinach, będącego alfa i omega polityki zagranicznej Japonii, otworzyła ona własne plantacje w Brazylii i Peru przy wydajnej pomocy rządu.

Rozwój ten należy powitać w interesie pokoju. Zechce Japonia oprzeć bardzo ważny fragment swej egzystencji na dowozie surowca południowo - amerykańskiego, to musi prowadzić konsekwentnie politykę porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi.

Największą troską Manchesteru są nowe milionowe kredyty uzyskane przez Japonię u Morgana. Dla Anglii nie jest przyjemne to amerykańskie finansowanie japońskiej ekspansji w Chinach.

(hp).

Znane są dla zamówień powyżej 100 tys. dolarów kredyty, przewidziane na okres 2 lat, jednak nie dłuższe. Godny uwagi jest fakt że zlecenie, które austriackie Siemens-Schuckerta zakłady miały otrzymać na podstawie gwarancji gminy, a które zostało następnie cofnięte, — dokonane być miało tylko za przyznaniem 4-letniego kredytu. Zamówienie to doszło do skutku w Niemczech na wiele gorzych warunkach, jednakże na znacznie krótszy kredyt.

Na podstawie faktu tego i innych podobnych doświadczeń, jakie wyniesiono w ostatnich czasach z rokowań handlowych z Sowiecami odnosi się w austriackich kołach gospodarczych coraz większe wrażenie, że bolszewicy chcieli prosto przez wstrzymanie zamówień skłonić przemysł austriacki do ustępstw i zmusić w ten sposób do przyjęcia zleceń na dogodniejszych dla siebie warunkach.

Handel polsko-rosyjski.

ex) Według urzędowych danych sowieckich, obrót pomiędzy Polską a Sowiecami w sowieckim roku gospodarczym 1926/27, wynosił 32,6 miliardów rubli.

Z cyfr tej 19,5 miliarda przypada na eksport Rosji do Polski i 13,1 na import z Polski do Sowieców.

W imporcie Sowieców Polska zajmuje siódme miejsce po Niemczech, Anglii, Stanach Zjednoczonych, Francji, Litwie oraz Italii.

Źródła sowieckie podkreślają fakt, iż znaczna część obrotu polsko - sowieckiego odbywa się w sposób nielegalny, a przeto trudna jest do ujawnienia.

O rozwój eksportu polskiego węgla

ex) P. inż. Malinowski w następujący sposób charakteryzuje w „Przeglądzie Komunikacyjnym” znaczenie linii kolejowej Śląsk — Gdynia dla eksportu węgla.

Decyzję — rządu w sprawie budowy linii kolejowej Herby Śląskie — Zduńska Wola — Inowrocław należy powitać, jako niezbędne ostateczne pociągnięcie w programie zdobycia rynków morskich dla węgla polskiego. Linja ta zespoli egzystujące już i gotowe do eksploatacji lub też w przebudowie się znajdujące odcinki i stworzy wielką magistralę łączącą zagłębie węglowe z morzem. Program morski węgla, realizowany zgodnym wysiłkiem przemysłu i rządu od 2 i pół lat, t. j. od chwili, kiedy Rzesza Niemiecka zamknęła swe granice dla węgla naszego, wydawał się dotychczas zainteresowanemu sferom przemysłowym obciążony jedną niepokojącą luką. Sukcesy handlowe na rynkach skandynawskich i północnych, rozmach amerykański rozbudowy portu w Gdyni nawet najwyższą życzliwość rządu dla usiłowań przemysłu węglowego wyrażająca się w umiarkowaniu taryf eksportowych, wszystkie te dane, bardzo korzystne i zupełnie realne, nie były w stanie rozwiązać niejasności, która otaczała sprawę przyszłości dowozu węgla do naszych portów.

Przemysł węglowy nie posiadał żadnych pozytywnych danych o zdolności przelotowej linii kolejowych w kierunku morza na przyszłość i, choć nie wątpił w dobrą wolę czynników rządowych oraz zharmonizowanie zamierzeń rozmaitych w grę wchodzących ministerstw, pod tym względem musiał brać pod uwagę powyższą niewiadomą. Stan ten wpływał hamująco na inicjatywę i opóźnił nie jedno zamierzenie praktyczne wielkiej doniosłości. Program rządowy rozpatrywany pod powyższym kątem widzenia niedopowiedziany do ostatniej chwili został przez ostatnią decyzję rządu zupełnie wyświełony, co dla przemysłu węglowego ma już w tej chwili olbrzymie znaczenie.

Od początku wojny celnej z Niemcami, t. j. od lipca 1925 r. zdołaliśmy dojść w wywozie morskim naszego węgla do poważnej cyfry 500.000 ton na miesiąc. Wobec bardzo ściśle ograniczonej a wykorzystanej bardzo wydatnie przez polski węgiel pojemności zagranicznych rynków kontynentalnych oraz zupełnie drugorzędne znaczenie rynków dalszych iadowych, jedynie rynki morskie mogą przedstawić dla naszego węgla pewną możliwość ekspansji. Wobec dość wolno wzrastającej konsumpcji wewnętrznej, wykorzystanie rynków morskich w znacznie większym, niż dotychczas stopniu jest konieczne nawet pomimo wielkich ofiar na cenach jakie walka z konkurencją angielską i niemiecką za sobą pociąga.

Budowa wielkiego portu węglowego w Gdyni oraz przebudowa urządzeń dla iadowania węgla w Gdańsku i Tczewie podnieśnie zdolność załadowczą portów polskich dla węgla do 1.300.000 ton na miesiąc. Trudno może będzie osiągnąć tę maksymalną cyfrę i wykorzystać całkowicie wydajność portów, możemy jednak śmiało liczyć, że zdołamy zdwoić nasz eksport obecny. Zdolność przewożenia kolei musi nadażyć, a raczej wyprzedzać wzrost eksportu morskiego, aby nie być mu hamulcem, jak to dotychczas często bywało.

Nietylko ilościowo problemat wzmocnienia eksportu morskiego żąda jako jedynego rozwiązania budowy linii Śląsk — Gdynia. Jakościowo, t. j. pod względem kosztów frachtu oraz regularności przewozu sprawa jest niemiernie ważną i naszą. Z Anglikami walczymy cenami i im więcej będziemy wywozić, tem taniej będziemy musieli sprzedawać. Niski fracht kolejowy jest więc warunkiem bez-

względny powodzenia całego zamierzenia. Regularność i szybkość przewozu są niemniej konieczne ze względu na specjalne trudności handlu morskiego. Warunki powyższe może w całości zapewnić bezpośrednia linja kolejowa. Bu-

dowa jej jest podstawą przyszłego dobrobytu całego naszego górnictwa, najważniejszej gałęzi przemysłu i głównego filaru równowagi naszego bilansu handlowego.

Adhal.

W Łodzi powstanie konsorcjum wywozu przedzdy.

Akcję tę finansować będą banki łódzkie.

ex) Swego czasu donieśliśmy o akcji związku eksportowego w sprawie wzmocnienia wywozu przedzdy łódzkiej na niektóre rynki Bliskiego Wschodu. Akcja ta spowodowana została bardzo poważną nadprodukcją przedzalni łódzkich. Sytuacja powstała zwłaszcza w przedzalniach uruchomionych dopiero w tym roku. Znajdują się one w o wiele gorszej sytuacji, niż przedzalnie stare. Nowe te przedzalnie zakupiły przedzdy, gdy surowiec był drogi. Obecnie w związku ze zniżką bawełny zmuszone są sprzedawać swe zapasy ze stratami. Stare przedzalnie, jak np. Ossera, Dancygiera, „Wola“, „La Czenstochovienne“ i Zgierska Manufaktura

nie zmieniły swych cenników, ponieważ nie rozporządzają wielkimi zapasami, a pracując tylko na jedną zmianę są w stanie zapobiec nadprodukcji. Ponieważ jednak szereg wielkich przedzalni pracuje na 2 — 3 zmiany i walczą z trudnościami pieniężnymi — przeto związek eksportowy dąży do jak najszybszego sfinalizowania pertraktacji o utworzenie syndykatu wywozowego. Poczynania te ma finansować jeden z wielkich banków łódzkich, przyczem pertraktacje podjęte zostały z 5 większymi bankami miejscowymi. Prędza ta w pierwszym rzędzie skierowana będzie do Jugosławji i Rumunii. (p)

Należności wekslowe a przedawnienie.

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej.

ex) W nr. 114 Dziennika Ustaw R. P ogłoszono rozporządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 b. m. o likwidacji stosunków z weksli do których mają zastosowanie przepisy kodeksu handlowego z 1888 r.

W myśl rozporządzenia, wszelkie rozszczenia posiadaczy weksli, wystawionych i płatnych przed dniem 1 stycznia 1925 r. przedawniła się w dniu 30 czerwca 1928 roku. Rozszczenia posiadaczy weksli, wystawionych przed dniem 1 stycznia 1925 r., a płatnych po tej dacie, przedawniła się upływem 3 lat od dnia płatności wekslu nie wcześniej jednak, jak w dniu 30 czerwca 1928 r. W stosunku do tych weksli terminy do wykonania wszelkich czynności zmierzających do zachowania praw wekslowych, przedłuża się do dnia 30 czerwca 1928 r. Postanowienia powyższe nie dotyczą weksli, płatnych przed 30 lipca 1914 i krównież weksli, znajdujących się w chwili wejścia w życie rozporządzenia niniejszego, t. zn. w d. 1 stycznia 1928 r., na terytorium Z. S. R. R., co do których, aż do dalszego rozporządzenia, przedłuża się na czas nieokreślony terminy w okrogu sądu apelacyjnego w Warszawie — do wykonania wszelkich czynności, zmierzających do zachowania praw wekslowych, w okrogu zaś sądu apelacyjnego w Lublinie — terminy do zapoznawania indosantów, tudzież do urzeczywistnienia prawa regresu. Obywatel polscy, którzy przed dniem 7 listopada 1917 r. stali się posiadaczami weksli, płatnych na obecnym terytorium Z. S. R. R., po tej dacie mogą bez sporządzenia protestu wykonywać zwrotne poszukiwania przeciwko dłużnikom, zamieszkałym w obrebie Rzeczypospolitej, w terminie 6-miesięcznym od dnia wejścia w życie rozporządzenia, bądź od dnia płatności weksli, o ile data płatności nastąpi po dniu 1 stycznia 1928 r. Do czasu dokonania rozrachunków, przewidzia-

nych w art. 16 i następnych traktatu ryskiego rozszczenia z weksli, które z jakiegobądź tytułu były lub są w posiadaniu rosyjskich i ukraińskich instytucji państwowych lub prywatnych, osób fizycznych i prawnych, które miały lub mają zamieszkanie lub siedzibę na terenie Z. S. R. R. mogą być dochodzone nie inaczaj, jak za zezwoleniem ministra skarbu. Postanowienie to nie dotyczy weksli, wystawionych po dniu podpisania traktatu ryskiego.

DLACZEGO

tylko polskie radjostuchawki

POLMET?

ODPOWIEDŹ

daje porównanie czułości tych lekkich a przytem wyjątkowo trwałych słuchawek z innymi.

Nagrodzone złotymi medalami na wystawach radiowych w Krakowie i Poznaniu. Do nabycia wszędzie. Fabryka Sprzed. Warszawa, pl. Dąbrowskiego 2, tel. 123-99.

Z ZAKŁADÓW OSTROWIECKICH.

ex) Powstaje w Polsce nowa gałąź przemysłu, a mianowicie wyrób rur żeliwnych systemem odśrodkowym.

Sp. Akc. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich nabyła w tych dniach patent na wyłączne prawo wyrobu i sprzedaży w Polsce rur żeliwnych podług powyższego systemu t. zw. „de Levoud“, bardzo znanego i znakomitego, wprowadzonego na Zachodzie. (ah)

GIELDA ZBOŻOWA.

Poznań, 28 grudnia (A. W.)

Notowania oficjalne,
Ceny orientacyjne.

Żyto 38,40—39,40
Pszennica 46,90—47,00
Jęczmień przemysłowy 33,00 — 35,00
Jęczmień browarowy 39,50—41,00
Otręby żytnie 28,00 — 29,00
Owies 32,50 — 34,50
Maka żytnia 65% 56,75
Maka żytnia 70% 55,25
Maka pszenna 65% 66,50 — 70,50
Otręby pszenne 27,50 — 28,50
Uspсобienie ogólne bez zmiany.

Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

ex) Na dzisiejszym zebraniu giełdy łódzkiej zawarto następujące transakcje: Dolary 8,8875.
Innych obrotów nie dokonano. Tendencja słabsza. (ah)

DOLAR W ŁÓDZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8,90 w żądaniu i 8,88 w placeniu.

Tendencja utrzymana. Obroty niewielkie.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 28 grudnia (Pat.)

Notowania oficjalne.

Gotówka:
Dolary 8,88 i pół — 8,90 i pół — 8,86^{1/2}.
Czeki:
Londyn 43,52 i pół
N. York 8,90
Paryż 35,11
Szwajcaria 172,39
Sztokholm 241 —

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 64.—, 63,90, 64.—
Pożyczka Dolarowa 83,75
10-proc. pożyczka kolejowa 102,50, 103,25
5-proc. pożyczka konwersyjna 66,25
5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 61,50
8-proc. listy zastawne B-ku Gosp. Kr. 92.—, 93.—
8-proc. listy zastawne Banku Rolnego 93.—
8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 83.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 56,75, 56,50
8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 81,75, 81,50
5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 65.—
8-proc. listy zastawne m. Łodzi 77.—
10-proc. listy zastawne m. Lublina 89.—

AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Handlowy 123.—
Bank Polski 155,50, 155.—
Tow. Sp. 100.—
Spies 140.—
Nobel 41.—
Modrzejów 8,90
Starachowice 63.—, 62.—, 62,50
Łazy 0,40
Kijewski 85.—
Węgiel 108,75, 108.—
Lilpop 39,50
Parowozy 37,50
Ursus 11,50
Haberbusch 165.—

Skrzynka do listów.

Szanowna Redakcjo!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o umieszczenie na łamach poczytnego pisma następującego wyjaśnienia:

W spisie honorowych gospożyn balu maskowego, który odbędzie się w dniu 7-go stycznia, na rzecz budowy schroniska na Heitu, mylnie pomieszczono nazwisko W. p. dr. Tadeuszowej Mogilnickiej, okrytej ciężką żalobą członkami Towarzystwa.

Dziękując Szanownemu Panu Redaktorowi za umieszczenie powyższego łączę wyrazy poważania

(—) M. Dienstl-Dabrowa,
prezes Oddziału Ligi Morskiej i Rzeźniczej w Łodzi.

Łódź, dnia 28-go stycznia 1927 r.



TEATR MIEJSKI.

Dziś po raz 5-ty krotechwiła Tristana Bernarda „Kawiarenka“ z p. K. Szubertem w popisowej roli kelnera Alberta.

W piątek o godz. 8.30 wieczorem i w niedzielę o godz. 4-iej po południu po cenach popularnych „Kredowe kolo“ z p. K. Lubińską w roli głównej

TEATR KAMERALNY

Dziś i jutro o godz. 9 wieczorem po cenach znizonych (od 1 zł. do 6-ciu) „Radość kochania“ z p. Stefanją Jarkowską w popisowej roli egzotycznej Jorry.

WESOLEK SYLWESTROWY W TEATRZE MIEJSKIM.

Jak już donieśliśmy — tegoroczny Wesolek braci aktorskiej wzbudził kolosalne zainteresowanie w mieście. Jedną z największych atrakcyj programu będzie łaskawy udział znakomitej mistrzyni tańca p. Jadwigi Hryniewickiej, której występ w Filharmonji Łódzkiej wzbudził entuzjazm wśród tłumnie zebranych widzów.

Ponadto nasi starzy znajomi—koryfeusze 16-letnich scen, dokładają wszelkich starań, aby pierwsze godziny Nowego Roku stały się dla miłej publiczności niewyczerpanym źródłem humoru, beztrudki, i pogodnych nadziei na przyszłość.

TEATR POPULARNY.

Dziś i jutro ostatnie dwa przedstawienia „Chłopów“.

W sobotę o godz. 8.20 wieczorem premiera wesołej operetki „Wesoła para“. Udział biorą naj lepsze siły wokalne pp. Jurdzińska, Moranowicz, Tartakowicz, Kalinowski oraz powiększony chór. Efektowne dekoracje przygotowuje art. mal. W. Makojnik.

W niedzielę, 1 stycznia, o godz. 12 w południe Tow. Im. Moniuszki odegra po raz trzeci ja-selkę w 3-ich aktach Lucjana Rydla „Betleem Polskie“ urozmaicone tańcami w wykonaniu grupy dzieci pod kier. W. Majewskiego oraz chóru skła-dającego się z 90 osób.

„WESOLA NOC SYLWESTROWA“.

Już tylko trzy dni dzieł nas od „Wesołej nocy Sylwestrowej“, która urządzają artyści w Teatrze Popularnym. Przygotowania do tych przedstawień dobiegają końca. Na sali brzmieć będą wysrzytały huraganowego śmiechu, który rozwe-seli najbardziej ponuro nastrojonych, to też niech każdy, kto chce dobrze rozpocząć Rok Nowy, śpieszy do Teatru Popularnego na „Wesołą noc Sylwestrową“. Bilety wstępu po bardzo niskich cenach sprzedaje kasa teatru. Początek pierwszego przedstawienia godz. 11.59, drugiego 1.57 w nocy.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Sylwester za pasem, a z nim „Wesoła noc Sylwestrowa“, która urządzają artyści w sali teatru Geyera o godz. 11.59 w nocy. Kto zatem nie ma jeszcze zajętego wieczoru niech śpieszy po bilet do kasy teatru w sali Geyera, która sprzedaje już pozostałą niewielką ilość tychże.

TEATR LIT.-ARTYSTYCZNY „GONG“.

Dziś w dalszym ciągu dwa przedstawienia świątecznej rewji p. t. „Pali się“. Rewja ta zapelnia codziennie widownie do ostatniego miejsca.

CLAIRE BAUROFF PRZYJEJŻDZA.

Genjalna artystka-tancerka Claire Bauroff (fina bina Zichy), której występy w ubiegłym sezonie w Łodzi wywołały powszechny podziw i entuzjazm przyjeżdża tylko na dwa koncerty taneczne które odbęda się w Filharmonji w piątek, dnia 6-go oraz w poniedziałek, dnia 9 stycznia 1928 r. p. t. „Kult nagości w tańcu“. Bliższe szczegóły tych niezmiernie interesujących wieczorów nie-bawem podamy.

OFIARY.

Na sieroty po poległych żołnierzach.
Kw. Nr. 868. Zamiast życzeń świątecznych zł. 10 składają E. Pęczkowsky.

Kw. Nr. 869. Zamiast życzeń Noworocznych Leonostwo Chwałbińscy składają zł. 10 — na rzecz Związku Młodzieży polskiej przy ul. Gdańskiej Nr. 111.

TECZKA

Akórzana z różnymi papierami i rysunkami technicznymi została zapominana w łaskówce w piątek 23 grudnia o godz. 5 wieczór w czasie przejazdu od Grand-Hotelu do Julianowa. Proszę o dostarczenie podług adresu: Julianów, kolonia urzędników, ul. Skarbowska nr. 6, za wynagrodzeniem 50 zł.



Dadaż „Elasta“ formuje nogi, leczy żyłki i gruczoły.
Bliny damskie pooperacyjne, urabiające figurę i inne.
Wkładki na płaskie stopy
Suspensorja wszelkiego rodzaju dostać można w pracowni ortopedycznej

Łódź, ul. Nawrot 30-m.
Tamże usuwa się najstarsze i najbardziej kaniebne raptury. Firma egzystuje od r. 1886.
A. LEWINSKI.

Bezkonkurencyjny



PEPPERMINT Simon's.

Doktor

H. Wołkowyski

Zachodnia 57.
(Cegielniana 19)
Choroby skórne i weneryczne.
Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od godz. 1—2 i 4—8 w niedz. i święt. 11—1
Dla p. ań od 4—5

Dr. med.

A. Mipowski

Okulista

B. sekundarjusz oddziału ocnego państw. szpitala św. Ła-sarza w Krakowie przyjmuje POMORSKA 8, tel. 57-48 od 11—12 oprócz wtorków i piątków i od 5—7 codz. W lecznicy „na Wólce“ (Piotrkowska 157) od 12.30—1.30.



PROSZEK
KOGUTEK
DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORZYSZY
BÓL GŁOWY



Największa sensacja dnia! Czołowe arcydzieło produkcji europejskiej. Największy arcyfilm sztuki i pomysłowości kinematograficznej, który zdobył niebywałe tryumfy w Nowym Jorku, Londynie, Paryżu, Berlinie, Wiedniu p. t.

„Na małej stacyjce”

Poteźny dramat erotyczny, w którym tragiczka **MALY DELSCHAFT** oraz bohater **CARMEN CARTELIERI** wypowiadają swoje ostatnie słowo artystyczne.

Dziś i dni następnych!

Rozpacz niezrozumiałej duszy kobiecej!... Nocne dyżury kolejarzy!... Przejście z wytwornego środowiska do zaścianka!... Za winy niepopelnione!... Podstępna zasadzka!... Wykolejone girls!... O krok od śmierci!... Nad program: Bomba śmiechu p. t. ???

DOKŁADNYCH INFORMACJI

dla sfer finansowych, przemysłowych, handlowych i gospodarczych dostarczają wydawnictwa

AJENCJI WSCHODNIEJ

Codzienne Wiadomości Ekonomiczne podają: notowania na giełdach pieniężnych i towarowych, krajowych i zagranicznych.

Gazeta Handlowa podaje krótkie wywiady o sytuacji w poszczególnych branżach przemysłowych i handlowych.

Wiadomości Finansowe wychodzą 2 razy na tydzień. Jedyne w Polsce wydawnictwo zamieszczające opinie prasy zagranicznej o sytuacji gospodarczej Polski.

Inne Wydawnictwa: Cedula notowań bawełny, zboża, cedula giełdy warszawskiej, notowań przedgiełd i pogiełd krajowych i zagranicznych.

Informacje o spółkach akcyjnych.
Poradnik dla radioamatorów.

Prosimy zwracać się:

AJENCJA WSCHODNIA

Oddział w Łodzi, Zachodnia 72. Tel.: 23-51 i 21-50.

Ajencja Wschodnia przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism w kraju i zagranicą po cenach redakcyjnych.

Potrzebny chłopiec do drukarni

z ukończoną Szkołą Powszechną od lat 17. Zgłaszać się z rodzicami lub opiekunem w adm. „Kurjera Łódzkiego” w godz. 2—3 po poł.

Fabryka margaryny v/h Cohen & Van der Laan założona 1877 r.

Haarlem Holandia
poszukuje

Zastępcy

do rozsprzedaży
Margaryny, tłuszczu wiewprzowego, sztucznego tłuszczu jadalnego, rafinowanych i stwardniałych tłuszczów roślinnych oraz oliwy.

Tylko tych, którzy posiadają rozległe stosunki z organizacjami kupieskimi oraz mogą dostarczyć dowody — uprasza się o komunikowanie z fabryką. Oferty w językach niemieckim, angielskim lub francuskim nadsyłać pod adresem: N. V. Margarinfabriek v/h Cohen & Van der Laan Haarlem, Holland.

Odpis. Nr. sprawy Z. 314/24
DECYZJA
W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 25 sierpnia 1927 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Cywilnym, w składzie jednoosobowym następującym: Sędzia Hertzberg, Sekretarz apl. Lipiński, rozpoznawał sprawę z podania Bolesława Chiżyńskiego o unieważnienie papierów wartościowych i na mocy art. 712 U. P. C., art. 7, 8, 9 i 12 Ust. z d. 26 lipca 1919 r. i art. 1 Rozp. Min. Spr. z 30/IX-24 r.

postanawia:
1) unieważnić następujące tytuły na okaziciela: 5% listy zastawne Towarzystwa Kredytowego w Łodzi N. 11451 na 3.000 rb., N. N. 27248, 29469, 32283, 34593, 34594, 34720, 34721 po 1000 rb. i N.N. 54202, 54203, 54204 i 54205 po 500 rb., 2) zarządzić ogłoszenie decyzji niniejszej w „Monitorze Polskim” i „Kurjerze Łódzkim”, 3) odpis decyzji niniejszej doręczyć Towarzystwu Kredytowemu w Łodzi ze skutkami — przewidzianymi w art. 4 ust. z d. 26.VII 1919 r. o utraconych tytułach na okaziciela.
(—) Hertzberg.
Za zgodność: za Sekretarza
Z. Lenglerówna.

Odmrożenie. Maść (z ko ranki, zapobiega odmrażaniu się kończyn. Sprzedają apteki i sklepy apt.

5 NOWOMIEJSKA 5
Sklep frontowy
FUTRA wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie.
J. Opatowski, Nowomiejska 5, Telefon 46-08.
Za dno filij nie posiadamy!

Dr. Dutkiewicz
Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.
Piotrkowska 58. Przyjmuje od 9—13 5—7 po południu.
Dr. med.

Zeligsonowa przeprowadziła się 6 Sierpnia 1 róg Piotrkowskiej) Akuszerka, chor kobiece, weneryczne (wylącznie u kobiet), porady dla kobiet ciężarnych 11,30—1,30 i 3—5, niedz. i święta 3—5. Tel. 48-62.
Dr. med.

J. Weinberg choroby wewnętrzne Spec. plus i serca. Naświetl. lampą kwarcową od 3—5 i 8—9 w. Cegielniana 47. Tel. 26-20.
Dr. med.

Dr. STUPEL Szkołna 12. Choroby, włosów skórne, weneryczne i moczopłciowe leczenie prom. Roentgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od 12—3 po poł. i od 6—9 wiecz.
Ceny lecznic.

Dr. Heller ul. Nawrot 2. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje do 10 r. 1—2 i 4—8. Panie od 4—5. Dla niezdolnych. ceny lecznic.
Gab. Lek. Dent **TONDOWSKA** 51 Główna 51 leczenie plombowanie zębów. ZEBY sztuczne na podniebieniu i bez podniebienia. Korony złote i platynowe. Mostki złote. Spłaty częściowe. 8—10 i 5—8

Dr. med. Niewiażski Sienkiewicza 34. Tel. 39-40. Choroby skórne i weneryczne i moczopłciowe. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od 5 do 9 po południu.

Dr. Rózaner Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Leczenie sztucznym słońcem górskim. NARUTOWICZA 9 (Dzielna) tel. 28-98. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. P. BRAUN Południowa 23. Specjalista Chorób skórnych i moczopłciowych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). Przyjmuje 9 do 11 od 5—8 wiecz.

Dr. H. LUBICZ Cegielniana 43. — tel. 41-32. — Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie szt. słońcem wyżynowym. Przyjmuje od godz. 9 do 11

Dr. W. BALICKA choroby skórne i weneryczne. Piotrkowska Nr 109 tylko kobiety i dzieci — przyjmuje od 12—2 i od 3—6.

Dr. PRYBULSKI choroby skórne weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem. Lampa kwarcowa promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia) Zawadzka nr.1.

Poszukuję wspólnika do prowadzenia biura podatkowego i próśb — znającego się odpowiednio na sprawach tego rodzaju. Informacji wyszerpujących udzieli w godz. 12—2-ej do dnia 1 stycznia ul. Przędzalniana 90—Bakalarszyk.

Męczycyżni cierpiący na niemoc pletwowa, otrzymają spowrotem kosztów przyszłej w wysokości 1 zł. (ewent. znieszkami pocztowymi) bezpłatnie moją katalogikę o mym sensacyjnym wynalazku „Heureka”. Adres „Patent 30, Cuj, Koloszar (Rumunja) Postfach 8620

Dr. Łukasiewicz choroby wewnętrzne (spec. żołądka i kiszki) i kobiece od 3—6. Sosnowa 1 róg na piórkowskiego.

Helenów.

Od 6 do 8 stycznia 1928 r. włącznie

IV powszechna wystawa drobiu, gołębi, królików i psów.

Otwarta od 9 rano do 8 wieczorem. Miejsca zgłoszenia dla wystawców: 1) Biuro Stow. Hodowców Drobiu, Piotrkowska 243 codz. od 2—8 w. 2) Alfred Szepe, Rzgowska 10 (tel. 43-43) i 3) Drukarnia—Miszewski i S-ka, Piotrkowska 111 (telefon 7-76) —



MEBLE!

Solidne w wielkim wyborze
Dywany, Łóżka metalowe

Najlepiej i najtaniej kupić można za gotówkę i na raty na bardzo dogodnych warunkach

Władysława Romiszowskiego
Piotrkowska Nr. 116 I piętro front
2161 telefon 2161.

Sprzedaż biletów TRAMWAJOWYCH

miesięcznych i kwartalnych

odbywa się w czasie od 29 b.m. do 5-go stycznia 1928 r. w Polsk. Biurze Podróży

„ORBIS“ przy ul. Andrzeja 5, oraz Nowomiejskiej 2 od godz. 9 rano do 7 po poł. bez przerwy.

Równocześnie biuro „Orbis“ sprzedaje bilety kolejowe wszystkich klas i we wszystkich kierunkach.

FUTRA w wielkim wyborze, dogodne warunki. Warsztat kuśnierski na miejscu pod własnym kierunkiem. Wielki wybór męskich i dziecięcych kapeluszy i czapek
„FUTRO“ (wł. Gnat) Główna 9. Tel. 40-06

Z prawami gimnazjów państwowych Żeńskie Gimnazjum

Tow. „KULTURA” ul. Piotrkowska 85.

Zapisy uczenia na nowe półroczne przyjmuje sekretariat od 27 b.m. codziennie od 10-ej rano do 1-ej po południu.

Oplata we wszystkich klasach 25 złotych miesięcznie.

Kasa Chorych m. Łodzi Ważne dla PP. Pracodawców.

W związku z zamknięciem rachunków za rok bieżący w dniu 31 grudnia r.b. Kasa Chorych m. Łodzi wzywa niniejszem PP. Pracodawców, posiadających prawo częściowego pokrycia składek weksłami, do uregulowania zaległych należności za czas do 30 listopada r. b. najpóźniej w dniu 30 grudnia r. b. do godz. 13-ej, gdyż po godzinie 13-ej w dniu wymienionym, oraz w dniu 31 grudnia r. b. żadnych weksli na pokrycie składek Kasa przyjmować nie będzie.

Na uroczystości sylwestrowskie

polecamy:

== SZAMPANY ==

- Palugyay
- Georges Gelling
- Louis de Bary
- Vix Bara
- Ernest Irroy
- Moët & Chandon
- Heidsieck Monopole
- G. H. Mumm & Co
- Louis Roederer
- Pemmerly & Greno
- Veuve Cliquot Ponsardin

WINA BIAŁE I CZERWONE

firmy SCHRÖDER & SCHYLER & Co. BORDEAUX

RUMY I ARAKI

przeróżnych gatunków, między innymi słynny

Rum Negritta firmy Bardinet

i Arak Batavia firmy E. & A. Schneer Amsterdam

ORAZ Poncz „CALORIC”

firmy J. Cederlunds Söner Stockholm.

== HURT i DETAL! ==

B-cia Ignatowicz

Piotrkowska 96, telefon 8-33.

P. S. Odbiorcom większej ilości jednego lub różnych gatunków, począwszy od 12 butelek wzwyż, udziela się rabatu, przysługującego naszym odsprzedawcom-detalistom.

Doakt. Nr. 1023/27 r. Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, na powołaniu rewiru, **Alojzy Galczyński** urzędujący w Pabjanicach ogłasza, że dn. 11 stycznia 1928 r. od godz. 10-ej rano, w Pabjanicach przy ul. Maidany Nr. 18 — odbędzie się sprzedaż, przez pułbioną licytację ruchomości: 2 krów i jałówki, należących do Antoniego Kraja, oszacowanych na zł. 1050 Pabjanice, 23/XII-27 Komornik **A. Galczyński.**

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **K. Suzin** ogłasza, że dn. 5 stycznia 1928 r. od g. 10-ej rano w Łodzi przy Szkolnej Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 stycznia 1928 r. od g. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Zgierskiej nr. 58 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: samochodu osobowego należącego do Teodora Holma i oszacowanych na 1.500 zł. Łódź, d. 27/XII-27 r. Komornik **K. Suzin.**

2 agentów zdolnych

poszukuje warszawska fabryka musztardy. Oferty do „Kurjera” sub „Musztarda”.

OGŁOSZENIA DROBNE.

do 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

KINO

DOMOWE NA PRAD ELEKTRYCZNY

J. Morgenstern

Piotrkowska 47 tel. 20-63.

Film niepalny!

Cegle

maszynową w wielkich ilościach sprzedam. — Oferty pod „Cegle”.

Lokal

handlowy z mieszkaniami POTRZEBNY natychmiast. Pośrednicy pożądanym. Skład patentowy — Nawrot 19.

Dr. med.

S. Neumark

Choroby skórne i weneryczne. Leczenie prom. Roentgena. **Moniakowski 5** przyjmuje od 11—2 i od 7—8. Pante od 3—4.

Wklep kolonialny — założony 1913 r. do sprzedania. — Wiadomość Narutowicza 29, sklep. 9963

Pianina i fortepiany najlepszych firm zagranicznych na dogodnych warunkach poleca **H. Finster** Zakątna 79, piętro.

Mebel różnego rodzaju poleca po cenach najprzystępniejszych. Zakład tapicerski meblowy. — **Piotrkowska 183.**

Samochody osobowe i ciężarowe do wynajęcia. Ramenty i porady techniczne, telefon 30-27, ul. Nowo-Zarawska 44.

Okazyjnie sprzedam tanio kredensy, łóżka, otomany dywanikową, ensę, łóżka — z materacami, tremo Killińskiego 116, m. 9 front. 9930

Posady i prace. Zaofiarowane.

potrzebni chłopcy do terminu do stolarni Lutomska Nr. 9. 9948

potrzebna od zaraz niańka (bona) do 3 1/2 letnie do chłopczyka. Zgłaszać się poledy godziną 4 1/2 a 5 1/2. **Andrzeja 35, m. 5, Rosicka. 9938**

Andrzej Błaszczyk, zam. ul. Włodzimierska 24, zgubił legitymację zapomogową Nr. 2982, wyd. w Łodzi. 9966

potrzebna inteligentna panienka do dzieci **Piotrkowska 103, m. 2. 9936**

potrzebne panienki do uczenia do haftu korallikowego. **Gdańska 92, m. 2. 9959**

potrzebna zdolna kamizelczarka i uczeńka. **Targowa 33, m. 38. 9969**

potrzebny dozorca na letnisko, mogą być starsi ludzie. Dowiedzieć się — **Zgierska 29.**

potrzebna kasjerka-ekspedientka. Oferty proszę składać do cukierni — **Zgierska 29.**

potrzebny zespół (trio) pianino, skrzypce, wiolonczela. Wiadomość Mleczarnia Udziałowa, **Piotrkowska 92.**

poszukiwane osoby do wykładu i pośrednim wykształceniem oraz praktyką biurową, władzą językiem polskim i niemieckim, zna do brze księgowość i korespondencję, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do admin. pisma pod „A. S.” 9970

do sprzedania bufet solidnej roboty, długości 31 pół metra. Wiadomość Mleczarnia Udziałowa **Piotrkowska 92**

przedam magle ul. Cegielińska nr. 38. Wiadomość u dorozorcy. 9958

duże i małe oraz sklepy mam do sprzedania i przyjmuję do sprzedaży. Wiadomość: **Biuro Prośb ul. Krucza 24. 9961**

kupię plac na krańcach miasta (dojazd tramwajem) — w cenie do 10 tys. zł. Należęcej w okolicy Wierzbowej — **Zagajnikowej, Trebeckiej i t. p. — Oferty sub „O. E.” do admin. „Kurjera” 9960**

Yokale i mieszkania wjeściem, duży sionaczny do odnalezienia z utrzymaniem lub (has) Cegielińska 66, m. 16. 9950

Wypuszcze 2 panom pokój z oddzielnym wejściem na I piętrze, elektryczne oświetlenie na dogodnych warunkach. **Zawadzka 3 sklep kolonialny. 9945**

poszukuje się lokalu na magazyn w śródmieściu około 400 mtr z 2-u pokojowym lokalem na biuro i stróżówkę. Oferty pod „Magazyn” do administ. niniejszego pisma. 9936

ostąpię sklep spożywczy, ul. Ogrodowa 32. 9935

poszukuje 1 pokoju wprost od gospodarza. Zgłoszenia sub „Pisne”. 9937

plac z kantorem — skopami odstąpię. Wiadomość biuro „Argus” **Kilińskiego 157. 9964**

poszukuje się lokalu na magazyn w śródmieściu około 400 mtr z 2-u pokojowym lokalem na biuro i stróżówkę. Oferty pod „Magazyn” do administ. niniejszego pisma. 9936

zakład tapicerski. posiada gotowe otomany, leżanki, krzesła wyszyciane solidnej roboty, tańsze i na dogodnych warunkach, przyjmuję wszelkie ustalunki i reperacje. — **Przedzielki, Piotrkowska 108.**

pianista rutynowny przyjmuje zamówienia na koncerty publiczne i prywatne, solo i w kompletach. Jazz band, **Kalkstein Świątkowski, Zgierska 11, m. 8, tel. 34-72. 9444**

prybył do Łodzi w październiku, odebrał za zwrotem kosztów: **Franciszek Siwek, Szosa Zgierska 20.**

melizna męska białej, kraty, getry, skarpetki, rękawiczki, parasole po cenach niskich poleca **Marja Czempik, Główna 17.**

blady smaczny — wydać tanio od 12—1 w prywatnym mieszkaniu. — **Konstantynowska Nr. 20, m. 18, parter.**

na wzięta! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdki, **Plac Wolności 5, na zlecenie Abrahama Moskowicza. — Wskazanie niniejsze uważa się.**

dr. med. **E. Eychner** Choroby kobiece i skuszerja **Zgierska 11, tel. 34-72.** Przyjmuje w leczni cy **Piotrkowska 294** od 12—2, w domu od 6—8 w. 10—12

dr. med. **SOMMER** ul. 6 Sierpnia (Benedykta) 16 chor. skórne weneryczne, drog. mocz. i kobiece. Od 9—12 i 6—8 i dla pań od 5—6 w niedz. i święto od 10—12 w.



— No może się już nareszcie ubierzysz? Jak długo mam właściwie na ciebie czekać.
— Nie wiem, o co ci chodzi? Przecież już od godziny mam na sobie suknię wieczorową.

Kursy Kosmetyczne

Institut de Beaute **ANNA RYDEL** (Diplômée de l'Université de Beaute Paris).

19 Cegielińska 19, m. 8 Masaże, pielęgnacja twarzy, ciała i włosów. Kursy odbywają się pod kierownictwem lekarzy. Po ukończeniu Kursów wydaje się świadectwo. Zapisy codziennie

KASZEL chrypkę, duszność usuwają oryginalne „Pastyłki Belgijskie” z marką „kogut” a la Valda, bez gomy. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Lek.-Dent.

H. Saurer

ul. Piotrkowska Nr. 6. Przyjmuje od 10 — 1 i od 3 — 7 wiecz.

Dr. med.

A. Mazur

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani, wady głosu i wymowy przeprowadził się na ul. **Włodzimierska 65.** (Wejście też przez **Piotrkowską 46.**) Telef. 66-01 Ordynuje 11 1/2—12 1/2 i 3—5

Poszukujemy natychmiast do tartaku trzechtrakowego

Mechanika-Maszyniste

obznajmionego z lokomotywami „Wolfa” i wszelkimi maszynami tartaczyni. Przemysł Drzewny **AUGUST ZILKE** w Łodzi, ul. **Juljusza 9/11.**

Nauka i wychowanie

Wyższa szkoła dla dziewcząt. Nauka haftu maszynowego, ręcznych. — Nauka gry na fortepianie, skrzypce, wiolonczeli, mandolinie gitarze i lutni oraz teorii muzyki. — Instrumenty i nuty są na miejscu. — **Opłata szkolna. Ul. Piotrkowska 87, m. 8. 9886**

poszukuję odpowiedniej osoby do konwersacji niemieckiej. Oferty z warunkami pod „D.C.” do administracji — **„Kurjera”. 9949**

muzyki gruntownie udzielają rutynowani pedagogzy na fortepianie, skrzypce, wiolonczeli, mandolinie gitarze i lutni oraz teorii muzyki. — Instrumenty i nuty są na miejscu. — **Opłata szkolna. Ul. Piotrkowska 87, m. 8. 9886**

instytut języków — nowożytnych i łacińskich. **A. Kretschmar** i **A. Liebiechówny** Wólczańska 123. Otwarcie nowych grup w językach polskim, angielskim, francuskim, niemieckim. — (kursy naturalny język polski) **Kurjer**

przedam magle ul. Cegielińska nr. 38. Wiadomość u dorozorcy. 9958

duże i małe oraz sklepy mam do sprzedania i przyjmuję do sprzedaży. Wiadomość: **Biuro Prośb ul. Krucza 24. 9961**

poszukuje się lokalu na magazyn w śródmieściu około 400 mtr z 2-u pokojowym lokalem na biuro i stróżówkę. Oferty pod „Magazyn” do administ. niniejszego pisma. 9936

poszukuje się lokalu na magazyn w śródmieściu około 400 mtr z 2-u pokojowym lokalem na biuro i stróżówkę. Oferty pod „Magazyn” do administ. niniejszego pisma. 9936